

INWESTYCJE

Blisko 6 mln dla Gminy Lesko

Kolejne dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład. Tym razem na poprawę systemu gospodarki odpadami.
Czytaj więcej na str. 4



INWESTYCJE

Nowe miejsce na mapie leskiej kultury

Otwarcie po modernizacji Filii PiMBP w Lesku w Bezmiechowej Dolnej.

Czytaj więcej na str. 6

INWESTYCJE

Bulwary nad Sanem

Rozmowa z Burmistrzem Miasta i Gminy Lesko Adamem Snarskim o nowej inwestycji.

Czytaj więcej na str. 8-9

INFORMACJE

Szczepienie przeciw grypie

Dobra wiadomość dla polskich pacjentów u progu sezonu grypowego.

Czytaj więcej na str. 11

► TEKST: JOANNA GĘBUŚ

Szanowni Mieszkańcy Gminy, jeszcze raz ponawiamy apel i informację – co należy robić w przypadku pojawienia się dzikiej zwierzyny przy zabudowie mieszkaniowej.

W związku z obserwowaną aktywnością chronionych drapieżników w pobliżu zabudowań na terenie podkarpacia, wprowadzono rejestr zdarzeń konfliktowych z udziałem wilków, rysi i niedźwiedzi. Rejestr zdarzeń będzie stanowił źródło informacji o skali takich sytuacji, ich charakterze, a także pozwoli wnioskować o ich podłożu, a tym samym będzie stanowić podstawę do podjęcia adekwatnych działań. Rejestr służy głównie do dokumentowania incydentów, które wykraczają poza kompetencje Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, czyli takich, za które nie przysługuje odszkodowanie (np. niepokojąca obecność zwierząt przy zabudowie lub w pobliżu ludzi).

Warto zaznaczyć, że aby móc podejmować skuteczne działania, kluczowe jest wczesne wykrywanie sytuacji konfliktowych, dlatego zaleca się zgłaszanie wszystkich obserwacji drapieżników przy zabudowie, zanim problem eskaluje.

► W przypadku zaobserwowania wilka, rysia lub niedźwiedzia w pobliżu zabudowy lub w innych niepokojących okolicznościach (np. niepochlone osobniki) należy każdorazowo zgłosić ten fakt do Urzędu Miasta i Gminy Lesko, osoba odpowiedzialna: Joanna Gembuś, telefon 13 469 8001 wew. 74, email: lesnik@lesko.pl

► Prosimy, aby dokumentować (np. zdjęcie wykonane telefonem) i zgłaszać wszystkie obserwacje w celu zarejestrowania rzeczywistej skali zjawiska.



▲ Niedźwiedź brunatny

► Bardzo prosimy o przesyłanie w załączniku zdjęć ze zdarzeń, ewentualnie linków do nagrań z monitoringu (pliki z nagrań ważą za dużo, aby przesyłać je w załączniku do emaila, dlatego można je wrzucić do tzw. chmury (One-Drive, dysk Google itp.) i udostępnić link wklejając na końcu treści emaila.

Jak uniknąć bliskiego spotkania z wilkiem lub niedźwiedziem?

Oto kilka prostych zasad:

1. NIE ZOSTAWIAJ ŚMIECI I ODPADKÓW ŻYWNOCÍ ANI W POBLIŻU LUDZKICH ZABUDOWAŃ, ANI W LESIE

Zostawianie resztek jedzenia w miejscach dostępnych dla wilków sprawia, że przyzwyczajają się one do zdobywania pożywienia w ten sposób i mogą stawać się coraz śmielsze w podchodzeniu do naszych domowych śmietników.

2. ZADBAJ O SWOJEGO PSA

W trakcie leśnych spacerów ze swoim zwierzakiem pamiętaj o smyczy. Jeśli uważasz, że Twój pies potrzebuje się wybiegać, kup smycz treningową, która jest dużo dłuższa od standardowej i pozwala kontrolować psa. Bardzo ważne jest też zadbanie o zwierzęta na posesji. Psy mieszkające w domu powinny przebywać na terenie posesji tylko w ciągu dnia, a psy podwórkowe powinny być zaopatrzone w kojec, do którego wilk nie będzie mógł się dostać w razie ataku. Zadbaj też o prawidłowe ogrodzenie posesji. Pod żadnym pozorem nie trzymaj psa na łańcuchu!

3. NIE POLUJ NA DOBRE UJĘCIA FOTOGRAFICZNE ZA WSZELKĄ CENĘ

Są wśród nas amatorzy fotografii przyrodniczej. O ile sama fotografia nie stanowi zagrożenia, to niektóre metody wabienia zwierząt

są już ogromnym problemem. Zdarzają się przypadki zostawiania żywności w pobliżu tzw. „nęcisk” czy „czatowni”, gdzie samozwanych czy fotografowie dzikiej przyrody czekają na zwierzę zwabione zapachem pożywienia. Takie działania może i pozwolą zrobić dobre zdjęcie, ale prowadzą do osuwania się wilka z człowiekiem i przyzwyczajają go do tego, że człowiek równa się jedzenie.

4. SPACERUJĄC PO LESIE BĄDŹ SŁYSZALNY

Zwierzyna jest bardzo wrażliwa na dźwięk. Jeśli spacerujesz z kimś po lesie i prowadzicie rozmowę, wilk lub niedźwiedź usłyszy was zanim zorientujecie się, że jest w pobliżu i prawdopodobnie nie podejście zbyt blisko. Postaraj się planować dalsze wędrowki leśne w towarzystwie innych osób, a w czasie samotnych wypraw raz na jakiś czas postaraj się być słyszalny.

ZGŁOŚ ZDARZENIE dotyczące obserwacji chronionych drapieżników (wilk, niedźwiedź, ryś) w pobliżu człowieka, zabudowy lub w innych niepokojących okolicznościach.

Za jedno zdarzenie rozumiemy aktywność tego samego zwierzęcia w tym samym miejscu (lub do 100 m) w przedziale czasowym do 6 h. Pojawienie się zwierzęcia po tym czasie lub w dalszej odległości należy opisać jako kolejne zdarzenie.

UMiG Lesko, osoba odpowiedzialna: **Joanna Gembuś, telefon 13 469 80 01 wew. 74, email: lesnik@lesko.pl**

W zgłoszeniu należy podać następujące informacje dotyczące zdarzenia:

- 1. Data zdarzenia;
- 2. Godzina zdarzenia;
- 3. Współrzędne geograficzne zdarzenia lub opis miejsca (np. wilk przy bramie wjazdowej 5 metrów od budynku, niedźwiedź 10 metrów z boku budynku przy garażu – na podstawie opisu pracownik gminy określi współrzędne na podstawie geoportalu);
- 4. Miejscowość i nr posesji, w której doszło do zdarzenia;
- 5. Gatunek, którego dotyczy zdarzenie (wilk, niedźwiedź, ryś);
- 6. Liczbę zaobserwowanych osobników;
- 7. Odległość zwierzęcia od zabudowań;
- 8. Odległość zwierzęcia od drogi (utwardzonej, regularnie użytkowanej przez ludzi);
- 9. Odległość zwierzęcia od człowieka;
- 10. Czy zwierzę przekroczyło ogrodzenie posesji lub inne bariery (np. weszło do budynku)?
- 11. Czy obserwowane zwierzę wyrządziło jakieś szkody w danym zdarzeniu?
- 12. Czy podjęto płoszenie zwierzęcia w danym zdarzeniu (krzykiem, petarda, klakson samochodu, pistolet hukowy)?
- 13. Dodatkowe informacje (w przypadku posiadania zdjęć proszę o dołączenie);
- 14. Kontaktowy adres email lub numer telefonu osoby zgłaszającej zdarzenie.

OD BURMISTRZA

Szanowni Mieszkańcy i Czytelnicy!



➤ **ADAM SNARSKI**
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Po wydatkowaniu w roku ubiegłym ponad 4 mln zł na remont Bieszczadzkiego Domu Kultury i przywróceniu kina w Lesku, przyszedł czas na oddanie do dyspozycji mieszkańców sołectwa Bezmiechowa Dolna świetlicy wiejskiej, która po kapitalnym remoncie i modernizacji staje się filią biblioteki publicznej. W dniu 12 października 2023 r. zaprosiliśmy mieszkańców sołectwa na pierwsze wspólne spotkanie w przestronnym i pachnącym świeżością obiekcie, który w swym założeniu będzie łączył pokolenia, zachęcając dzieci, młodzież, dorosłych i seniorów do aktywnej pracy i wspólnego działania. Oddajemy w Państwa ręce w pełni wyposażoną pracownię komputerową, kameralną czytelnię i pomieszczenia aktywizacji młodzieży na poddaszu. Nowe pomieszczenia zostały umeblowane, a sale są wyposażone w zestawy komputerowe z oprogramowaniem, system nagłośnieniowy, projektor multimedialny, maty i gry edukacyjne. Powstał również kącik kawowy. Obiekt jest też wyposażony w specjalistyczne oprogramowanie biblioteczne oraz książkomat. Budynek został oczywiście dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Projekt realizowany był w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0, Priorytet 2, Kierunek interwencji 2.1. „Infrastruktura bibliotek 2021–2025”. Uzyskano dofinansowanie

ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z budżetu państwa w kwocie 1 249 696,00 zł. Całkowity koszt inwestycji wynosi 1 650 953,15 zł.

Drodzy Czytelnicy!

I w ten oto sposób prawie wszystkie miejscowości naszej gminy posiadają już swoje własne, odremontowane i wyposażone świetlice wiejskie, oprócz dwóch miejscowości: Bezmiechowej Górnej i Manasterca, do remontu których, rozpoczniemy przygotowywania jeszcze w kończącej się mojej kadencji.

Jednak to nie koniec ważnych i znaczących zarówno dla mieszkańców gminy jak i dla pięknej przestrzeni, inwestycji. Zapewne już Państwo wiecie, że finalizujemy prace nad koncepcją zagospodarowania linii brzegowej Sanu w Lesku. Obejmuje ona zagospodarowanie terenu w miejscu od wysokości „starego basenu” w kierunku „Zmarzłowej Doliny”. Pojawi się tam duży plac zabaw, ścianka wspinaczkowa, leżaki, zagospodarowanie zielenią, street workout oraz pumptrack – na wzór jednego z lepszych w Europie. To na nim będziemy mogli przeprowadzać zawody i chwalić się nim w świecie. Zakończyliśmy prace nad projektowaniem i gotowy projekt o dofinansowanie Programu Interreg Polska – Słowacja 2021–2027 złożyliśmy we wrześniu br.

Do poczytania więcej informacji i obejrzenia wizualizacji planów, zapraszam na rozkładówkę obecnego numeru, w którym odpowiadam na kilka pytań dziennikarskich.

OD REDAKTOR NACZELNEJ

Szanowni Państwo,

Jesień to czas zadumy. Spadające liście i najpiękniejsze na świecie barwy, właśnie naszych przepięknych i złotych o tej porze roku Bieszczadów wprawiają w refleksję. Czas ten to długie wieczory z kubkiem herbaty, muzyką, filmem, dobrą książką i poezją.

W związku z tym w wydaniu Echa Bieszczadów, które właśnie trzymacie

Państwo w ręce znajdziecie nowości na stronie 6. To Kącik Poetycki! Rubryka, gdzie będziemy prezentować twórczość poetycką naszych mieszkańców. Zawsze też w kilku słowach nakreśliśmy sylwetkę poetki lub poety.

Pierwszy wiersz na łamach Echa Bieszczadów i Kącika Poetyckiego jest autorstwa Joanny Szpak pochodzącej z Leska.

Zapraszamy do przesyłania swoich wierszy na adres mailowy kontakt.echobieszczadow@gmail.com lub do przyniesienia ich do redakcji mieszczącej się w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lesku.

Zapraszam do lektury! Z wyrazami szacunku

➤ **ANNA SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA**
REDAKTOR NACZELNA
„ECHA BIESZCZADÓW”

INFORMACJE

Ratujmy zabytkowe nagrobki

➤ TEKST: ANNA SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA
ZDJĘCIA: MARIA ROMANEK

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci” pisała polska poetka, noblistka Wisława Szymborska. Pamięć to także dbałość o miejsce pochówku zmarłych.

Stowarzyszenie Opieki nad Starym Cmentarzem w Lesku stara się ocalić od zapomnienia i chronić przed zniszczeniem piękne nagrobki znajdujące się na własnie na Starym Cmentarzu w Lesku. Stowarzyszenie powstało z inicjatywy Społecznej Akcji Opieki nad Cmentarzem w Lesku, która przez kilka lat organizowała zbiórki publiczne gromadząc środki na renowację szczególnie zniszczonych nagrobków.

Stowarzyszenie realizuje określone cele: podejmuje prace konserwatorskie i remontuje istniejące obiekty, prowadzi lustrację stanu zachowania nagrobków na starym cmentarzu Leska, popularyzuje wiedzę o starym cmentarzu poprzez opracowania monograficzne



▲ Stary Cmentarz w Lesku

i inne publikacje, realizuje zadania publiczne w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji, współpracuje z Podkarpackim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, Radą Miejską i Burmistrzem Miasta i Gminy Lesko.

Staraniem Stowarzyszenia wyremontowano już między innymi nagrobki Jana Strutyńskiego – doktora praw, adwokata, dyrektora Towarzystwa

Zaliczkowego w Lesku, zastępcy prezesa Wydziału Powiatowego oraz kandydata w wyborach do galicyjskiego Sejmu Krajowego w 1899 roku, leskich nauczycieli – Gizeli i Marcelego Ochęduszków, Eleonory Bisch – kierowniczkę szkoły żeńskiej w Lesku.

Dzięki takim niezwykle ważnym działaniom zachowuje się pamięć dla przyszłych pokoleń i edukuje jak pielęgnować historię.

55 1600 1462 1733 9280 3000 0001

Wpłacając datki na numer konta bankowego BNP PARIBAS, można wesprzeć działalność Stowarzyszenia Opieki nad Starym Cmentarzem w Lesku.

Stowarzyszenie zaprasza i zachęca do udziału w akcjach sprzątnięcia i porządkowania nagrobków oraz do udziału w kweście na Cmentarzu w Lesku podczas zbliżającego się święta Wszystkich Świętych oraz w Zaduszki.

INWESTYCJE

Umowy podpisane!

Ponad 10 milionów złotych na poprawę gminnych dróg w Lesku i sołectwach



▲ Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski wraz z wykonawcami robót, Przedsiębiorstwem Robót Drogowych i Mostowych Sp. z o.o. z Sanoka oraz z firmą Usługi Ziemne Sprzętem Mechanicznym Zbigniew Prasol, Małgorzata Prasol-Pawlak spółka jawna z Ustrzyk Dolnych

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Pierwsze roboty ruszą jeszcze w tym roku. Wszystko po to, aby poprawić infrastrukturę drogową.

Dwie firmy, Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych Sp. z o.o. z Sanoka oraz Usługi Ziemne Sprzętem Mechanicznym Zbigniew Prasol, Małgorzata Prasol-Pawlak spółka jawna z Ustrzyk Dolnych wykonają dla Gminy Lesko przebudowy i remonty gminnych dróg i ulic w Lesku i sołectwach na łączną kwotę 10.419.257,74 zł! To rekordowa suma w historii naszego samorządu. 9,5 mln pochodzi z otrzymanej promesy z Polskiego Ładu, a pozostała część to wkład z budżetu Gminy Lesko.

Podpisane są wszystkie umowy, a wykonawcy w następnej kolejności przygotują harmonogram prac na poszczególnych odcinkach. Pierwsze roboty ruszą jeszcze w tym roku, natomiast zdecydowana większość w roku 2024.

Przypomnijmy, że w Lesku przebudowa dróg dotyczyć będzie ul. Smolki, ul. Kaczkowskiego, ul. Kmity oraz dróg bocznych wraz z budową chodników, miejsc postojowych, modernizacją systemu odwodnienia, budową muru oporowego w ciągu ul. Kmity oraz montażem urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego. Przebudowana zostanie również ul. Kwiatowa i ul. Jesionowa wraz z budową chodnika o nawierzchni z kostki betonowej, modernizacją oświetlenia ulicznego oraz montażem urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Przebudowa dotyczyć będzie także dróg zlokalizowanych na terenie wszystkich czterestu

sołectw Gminy Lesko. Zakres prac obejmuje wykonanie lub uzupełnienie podbudowy, wykonanie nawierzchni z betonu asfaltowego, wykonanie poboczy, oczyszczenie rowów przydrożnych, montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego, przebudowę przepustów, wykonanie zjazdów. Dodatkowo w Średniej Wsi wybudowany zostanie chodnik od drogi wojewódzkiej do Szkoły Podstawowej, natomiast w Bezmiechowej Dolnej powstanie przepust wraz z infrastrukturą techniczną w ciągu drogi wewnętrznej nad potokiem Dyrbek.

Realizacja inwestycji pozwoli rozwiązać najbardziej uciążliwe problemy komunikacyjne, z którymi na co dzień borykają się mieszkańcy. Przyczyni się do zwiększenia dostępności komunikacyjnej gminy, wpłynie na wyższą jakość życia oraz wzrost atrakcyjności i konkurencyjności gospodarczej przy przebudowanych odcinkach dróg.

INWESTYCJE

Droga do gruntów rolnych w Huzelach wyremontowana



▲ Droga do gruntów rolnych w Huzelach

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Drogi prowadzące do gruntów rolnych są niezwykle ważne. Poruszają się po nich ciężko pracujący rolnicy.

Każdego roku Gmina Lesko przeprowadza w sołectwach remont wybranych dróg do gruntów rolnych, na których prace mogą być wykonane dzięki przyznawanym

dofinansowaniom z budżetu Województwa Podkarpackiego. W roku bieżącym takie działania wykonaliśmy w Huzelach, gdzie nową nawierzchnię zyskało 332 metry drogi o szerokości 2,5 metra.

W ramach zakresu robót znalazło się profilowanie drogi, jej podbudowa i wykonanie nawierzchni z tłuczni różnej grubości. Umocniono również skarpy ażurowymi płytami betonowymi.

Wartość wyniosła 102.136,99 zł, z czego 80.000,00 zł pochodziło z dotacji z Urzędu Marszałkowskiego a 22.136,99 zł z budżetu Gminy Lesko.

INWESTYCJE

Zwiększamy zasoby wody dla miasta Leska



► TEKST: DAWID LIPKA

Działania Gminy podyktowane są rozwojem aglomeracji i zwiększonym zapotrzebowaniem na wodę.

Podpisaliśmy umowę, której przedmiotem jest wykonanie dokumentacji geologicznej i odwiert studni głębinowej w celu zaopatrzenia w wodę

wodociągu gminnego w miejscowości Lesko – Wola Postołowa.

Po zatwierdzeniu ww. projektu przystąpimy do wykonania prac terenowych przy odwiercie. Przeprowadzona zostanie też analiza wody, dokumentacja hydrogeologiczna ustalająca zasoby eksploatacyjne studni i operat wodnoprawny.

Planowany termin wykonania ww. zakresu upływa 30 czerwca 2024 r. Koszt realizacji to 99.445,50 zł. Całość pochodzi z budżetu Gminy Lesko.

INWESTYCJE

Blisko 6 mln zł na inteligentne wiaty do segregacji odpadów w Gminie Lesko!

► TEKST: DAWID LIPKA

Dobra informacja dla Gminy Lesko! 5.700.000,00 zł to kolejna kwota dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład jaka zasili nasz budżet i pozwoli wykonać inwestycję skierowaną na poprawę systemu gospodarki odpadami.

W ramach otrzymanych środków zamontujemy 10 nowoczesnych, elektronicznych wiat modułowych do segregacji odpadów przy zabudowie wielorodzinnej w Lesku i Średniej Wsi. Zakupimy również 100 ulicznych koszy do segregacji odpadów na terenie miasta



i sołectw, które zlokalizujemy w miejscach publicznych.

System na miarę naszych czasów jest już z sukcesem wprowadzany

w Polsce, m.in. w Bystrzycy Kłodzkiej, Rumii czy Zamościu. Teraz trafi także do nas.

Zaprojektowany i uruchomiony system wspierał będzie naszą segregację odpadów. Na osiedlach pojawią się urządzenia mechaniczne wyposażone w odpowiednią elektronikę, w których będą umieszczone standaryzowane, plastikowe pojemniki na odpady o pojemności 1100 l. Moduły na odpady poszczególnych frakcji (plastik, szkło, papier, bio, zmieszane) wyposażone będą w elektronikę dostępową, pomiarową i kamery monitoringu CCTV. Wszystkie umieszczone w pojemnikach odpady będą rejestrowane w bazie danych na podstawie deklaracji o rodzaju wrzucanej frakcji przez użytkownika. Dodatkowo użytkownicy będą mieli możliwość wygenerowania kodu dostępowego po zalogowaniu się na swoje

konto w systemie informatycznym. W panelu kontrolno-sterującym użytkownik będzie miał możliwość wyszukiwania odpadów z podpowiedziami o prawidłowej segregacji oraz odczytać komunikaty kierowane bezpośrednio do jego gospodarstwa domowego.

Wrzucone odpady będą przypisywane do indywidualnego konta gospodarstwa domowego. Informacja o stopniu napełnienia pojemników wysyłana będzie automatycznie do urzędu oraz firmy zajmującej się oczyszczaniem miasta. Oddane odpady poddawane będą również okresowym kontrolom jakości w celu zbadania stopnia poprawności segregacji za pomocą mobilnego urządzenia kontrolnego.

Inwestycja pozwoli na zwiększenie segregacji odpadów, a tym samym zapobiegnie znacznemu wzrostowi cen za odbiór i utylizację.

INFORMACJE

Jeszcze mniej azbestu w Gminie Lesko



195 ton azbestu zutyliizowane przez Gminę Lesko w ciągu ostatnich 5 lat

► TEKST: ANNA WRÓBLEWSKA-CZUBEK

Mieszkańcy Gminy Lesko dbają o swoje posesje i chętnie korzystają z możliwości utylizacji azbestu.

Gmina Lesko kolejny rok z rzędu otrzymała dofinansowanie w ramach projektu Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pn. „Usuwanie wyrobów zawierających azbest”. Dotacja pozwoliła na zutyliizowanie łącznie 82,5 Mg odpadów zawierających azbest.

Koszt całości zadania wyniósł 47.133,90 zł brutto. Wysokość dotacji

ty. 85% całej wydatkowanej kwoty projektu wyniosła 39.995,90 zł.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przyznał 35.290,50 zł, a Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie 4.705,40 zł, wkład własny Gminy Lesko wyniósł 7.138,00 zł.

Realizacja zadania odbioru i utylizacji wyrobów zawierających azbest przeprowadzona została we wrześniu 2023 r. Odpady azbestowe odebrano z 41 nieruchomości położonych na terenie naszej gminy. Program sukcesywnie prowadzony przez Gminę Lesko od początku obecnej kadencji pozwolił na pozbycie się w sumie 195 ton tych niebezpiecznych dla naszego zdrowia i środowiska odpadów.

INWESTYCJE

Średnia Wieś z nową infrastrukturą

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Prace remontowe infrastruktury wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz przepompowni na osiedlu po byłym PGR w Średniej Wsi trwają w najlepsze.

Wymieniamy wiekowe odcinki rur, by podnieść standard życia, wyeliminować nieszczelności sieci, a tym samym skuteczniej chronić środowisko. Inwestycja kosztuje nas 1.899.700,00 zł, a realizujemy ją dzięki wsparciu z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Dziękujemy mieszkańcom za cierpliwość i dobrą współpracę z wykonawcą robót.

To nie koniec inwestycji w tej miejscowości. W przyszłym roku



▲ Prace w Średniej Wsi



wykonamy m.in. 403 metrowy odcinek drogi wewnętrznej prowadzący do Zakładu Karnego, stacji uzdatniania wody, jak też do przepompowni ścieków.

Projektowa wartość zadania to 489.224,82 zł, a środki pochodzą z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz budżetu Gminy.

◀ Prace w Średniej Wsi

INWESTYCJE

Ponad 1,6 mln złotych na modernizację infrastruktury oświetleniowej

Gmina Lesko aplikuje: całkowita wartość inwestycji szacowana jest na 2.074.800,00 zł.

► TEKST: OPRAC. ANNA SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA

W dziewiątej edycji naboru wniosków w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład Gmina Lesko złożyła i kolejną aplikację. Tym razem staramy się o kwotę 1.659.840,00 zł, za którą planujemy zmodernizować infrastrukturę oświetleniową na terenie miasta i sołectw.

Inwestycja będzie polegać na wymianie opraw nieenergooszczędnych oświetlenia drogowego na oprawy energooszczędne w technologii LED z możliwością ich zdalnego sterowania. Zadaniem objęte będą oprawy stanowiące zarówno własność Gminy Lesko oraz Operatora Systemu Dystrybucyjnego, tj. PGE Dystrybucja S.A. W sumie to około 1100 lamp, dzięki którym zredukujemy wydatki z budżetu gminy i przyczynimy się do poprawy środowiska naturalnego.

Dzięki poprawie jakości oświetlenia na drogach, zwiększy się także bezpieczeństwo i komfort mieszkańców.

Według szacunków Ministerstwa Rozwoju i Technologii w Polsce jest około 3.4 mln opraw oświetlenia

MODERNIZACJA INFRASTRUKTURY OŚWIETLENIOWEJ NA TERENIE GMINY LESKO

Nowy wniosek złożony w Programie Inwestycji Strategicznych Rządowego Funduszu Polski Ład

Wnioskowana kwota: 1 659 840,000 zł

drogowego. Przeważająca większość z nich to energochłonne oświetlenie

sodowe o mocy od 50 do 400 wat. Na potrzeby oświetlenia zużywane

są około 3 terawatogodziny (TWh) energii elektrycznej rocznie.

Wiceminister Rozwoju i Technologii Grzegorz Piechowiak na konferencji prasowej informował: „Szacuje się, że dzięki programowi gminy zaoszczędzą ponad 1 mld zł w ciągu roku, nastąpi również redukcja emisji dwutlenku węgla o 1,3 mln ton i zużycia energii o 1,58 TWh (...) Lampy LED mają również dużo dłuższą żywotność niż tradycyjne źródła światła. To z kolei przyczyni się do obniżenia kosztów ponoszonych przez gminy na utrzymanie i konserwację oświetlenia. Nowoczesne oprawy, które będą montowane nad drogami, oferują możliwość dostosowania natężenia światła, co pozwala na lepszą widoczność i zwiększa bezpieczeństwo użytkowników dróg. Zastosowanie nowoczesnych rozwiązań w zakresie inteligentnego sterowania to także polepszenie jakości oświetlenia.

Wprowadzenie nowoczesnego oświetlenia to możliwość wykorzystania sieci do przesyłu danych, Internetu, monitoringu zanieczyszczenia powietrza, montowania urządzeń do nadzoru ruchu i miejsc parkingowych oraz montowania prostych stacji ładowania pojazdów. To może być początek rewolucyjnych zmian, które pozwolą na stworzenie prawdziwego Smart City nawet w najmniejszej gminie w Polsce”.

INWESTYCJE

Blisko 2 mln zł dla remizy OSP KSRG Średnia Wieś!

► TEKST: DAWID LIPKA

Dzięki Rządowemu Funduszowi Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych Gmina pozyskała środki.

— **U**dało się! 1.960.000,00 zł pozyskaliśmy jako Gmina na rozbudowę remizy OSP KSRG Średnia Wieś wraz z zakupem wyposażenia! Od dwóch lat wraz ze strażakami szukaliśmy możliwości finansowania tej potrzebnej i wyczekiwanej inwestycji. Pamiętam nasze pierwsze spotkania ze strażakami i rozmowy o potrzebie rozbudowy Waszej remizy. Dlatego nie ukrywam satysfakcji i szczęścia, że się udało. Środki pochodzą z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych Edycja szósta – PGR. Dziękuję Panu Marszałkowi Piotrowi Pilchowi za nieustanne wspieranie tej inwestycji dla naszych mieszkańców – tak dobrą wiadomość przekazał 15 września 2023 roku mieszkańcom

Rozbudowa remizy OSP w Średniej Wsi

1 960 000,00 ZŁ

dofinansowanie

Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski.

W ramach rozbudowy remizy przebudowane zostaną istniejące pomieszczenia, m.in. na salę konferencyjno-szkoleniową, a obiekt będzie posiadał 3 garaże murywane z instalacjami specjalistycznymi: ładowania akumulatorów,

sprężonego powietrza, awaryjnego zasilania, alarmową. Teren wokół remizy zostanie zagospodarowany w plac manewrowy i drogi dojazdowe. Nowy obiekt zyska także kompletne wyposażenie sal.

O dalszych krokach związanych z realizacją inwestycji będziemy informowali na bieżąco.

ZAPROSZENIE

11 SENIORIADA LESKO 2023

Pod Patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Lesko

Czyli PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ SENIORÓW

TEATR, SATYRA, TANIEC, ŚPIEW, POEZJA, RĘKODZIEŁO

LESKO BIESZCZADZKI DOM KULTURY

Termin: ŚRODA 22 LISTOPADA 2023

Miejsce: Sala Widowiskowo - Kinowa BDK

Zapisania: osoby powyżej 60 roku życia, od 2.10 do 9.11 2023 r., mailowo: sekretariatbdk@lesko.pl, telefonicznie: 13 469 66 49

KĄCIK POETYCKI

Poezja Joanny Szpak „Nie bez powodu”

TEKST: ANNA SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA

Joanna Szpak to absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Lesku, a teraz studentka psychologii w Krakowie.

Jest pisarką i autorką książki „Nie bez powodu”, to jej debiutancka powieść opowiadająca o przyjaźni, pierwszej miłości i niepełnosprawności. Książkę tę można wypożyczyć w PIMBP w Lesku, gdzie właśnie 19 sierpnia 2023 roku odbyło się spotkanie autorskie z Joanną.

Oprócz książek, pisze również wiersze. Zapraszamy do zapoznania się z jej twórczością. Tak autorka mówi o swoim wierszu pod tytułem „Sekunda”:

„Myślę, że ten wiersz jest uniwersalny i przeznaczony dla wszystkich Czytelników. Na spotkaniu autorskim, które miało miejsce w leskiej bibliotece 19 sierpnia, ten utwór zrobił wrażenie na słuchaczach, stąd też pomysł, by więcej osób mogło się z nim zapoznać, a tym samym lepiej poznać moją twórczość”.

Sekunda

Sekunda.

Niby tak niewiele,
a jednak nieraz za dużo.

Ułamek sekundy.

Czy to mniej?

Z pozoru tak,

lecz efekt i tak ten sam.

Minuty.

Godziny.

Dni.

To nie ma znaczenia,
jeśli pojawi się sekunda.

Ona wszystko buduje.

Nadaje kształt.

Decyduje.

Daruje życie,

by po chwili odebrać inne.

Pierwszy płacz.

Ostatni oddech.

Mgnięcie.

Świst.

Huk.

Tym właśnie jest.

Momentem.

Ulotnym niczym spadająca gwiazda.

Nieuchwytnym.

Nieodwracalnym.

KULTURA

Nowe miejsce na mapie leskiej kultury

TEKST: OPRAC. ANNA SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA
ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

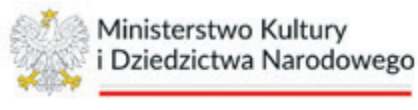
12 października 2023 r. z mieszkańcami Bezmiechowej Dolnej uroczystość otwarcia po modernizacji Filii Biblioteki Publicznej!

Stworzyliśmy wspólnie z Panią Dyrektorką PIMBP w Lesku Marią Petka-Fundanicz, Kołem Gospodyń Wiejskich z Bezmiechowej Dolnej, druhami z OSP Bezmiechowa oraz mieszkańcami, ich wspólne centrum integracji społecznej. To inwestycja za ponad półtora miliona złotych! Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury, z budżetu gminy na ten cel wydaliśmy czterysta tysięcy złotych. W tej kadencji praktycznie każda świetlica na terenach wiejskich została albo wybudowana, albo wyremontowana. Zostały nam do przebudowy świetlice w Bezmiechowej Górnej oraz Manastercu. Dziękuję ogromnie Panu Jerzemu Orelfowi za wspieranie współpracy przy remoncie. Niech nowe miejsce służy mieszkańcom jak najlepiej! – mówił Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski.

Nowa elewacja, sala główna, kotłownia, toalety, wypożyczalnia czy sale do aktywnej pracy z dziećmi, seniorami i całymi rodzinami. Taki obiekt po metamorfozie od teraz czeka na Was ze swoją ofertą. Tu kreatywnie spędzicie swój wolny czas w czytelni z kawą, w sali komputerowej, czy też w sali do zabaw dla najmłodszych.

Wszystkie pomieszczenia zyskały nowe wyposażenie – meble, zestawy komputerowe, system nagłośnieniowy, projektor multimedialny, maty i gry edukacyjne. Jedną z nowości jest książkomat, który pozwoli Wam na zwrot książek niezależnie od dnia tygodnia i godziny. Co ważne, budynek został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Podczas otwarcia Michał Michniewicz z Regionalnej Izby Pamięci w Lesku wygłosił prelekcję na temat historii miejsca, odbyły się też zabawy dla najmłodszych. Kapela Bieszczadzka Rodzinka uświetniła swoją muzyką uroczystość. W świątecznie miłej atmosferze przy ciasteczkach, kawie i herbacie podeksycytowani mieszkańcy



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025



▲ Uroczyste otwarcie z mieszkańcami i dla mieszkańców



▲ Budynek przed modernizacją



▲ Budynek po modernizacji



▲ Przecięcie wstęgi



▲ Kotłownia



▲ Wypożyczalnia książek

bardzo cieszyli się z nowego miejsca dla nich. Jednogłośnie stwierdzili, że już

nie mogą doczekać się atrakcji, które tu właśnie będą dla nich organizowane.

Zadanie pn. „Modernizacja Filii Biblioteki Publicznej w Bezmiechowej Dolnej” realizowane jest w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0, Priorytet 2, Kierunek interwencji 2.1. „Infrastruktura bibliotek 2021-2025”.

Uzyskane dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzące z budżetu państwa wynosi 1 249 696,00 zł. Całkowity koszt inwestycji to 1 650 953,15 zł. Inwestorem z ramienia Gminy Lesko jest Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lesku.

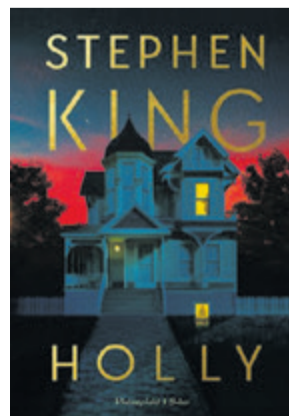
BIBLIOTEKA POLECA



Biografia

MAUD MONTGOMERY. USKRZYDLONA
Mary Henley Rubio

Kim naprawdę była kobieta, która stworzyła uwielbianą przez wielu postać Ani z Zielonego Wzgórza? Czy sama darzyła swoją najbardziej znaną bohaterkę sympatią? Czy jej życie układało się podobnie do życia Ani? Na te i wiele innych pytań odpowiada Mary Henley Rubio. Napisanie tej monumentalnej biografii poprzedziły lata studiów nad życiem i twórczością Lucy Maud Montgomery. Zaowocowało to stworzeniem kompletnej, fascynującej opowieści o jednej z najbardziej znanych kanadyjskich pisarek.



Kryminał, sensacja, thriller

HOLLY
Stephen King

Ulubiona bohaterka Stephena Kinga, znana między innymi z trylogii o Billu Hodgesie, powraca w swojej własnej książce. Tym razem Holly Gibney z agencji detektywistycznej Uczciwi Znalazcy będzie musiała zmierzyć się z dosyć nietypową (jak się szybko okaże) sprawą zaginięcia młodej kobiety. Ostatecznie Holly będzie musiała się skonfrontować z osobliwą parą czarnych charakterów... King, nawet w kryminalnym wydaniu, nadal potrafi tworzyć wciągające i jednocześnie niezwykle mroczne opowieści. Warto sięgnąć po „Holly”, nawet jeśli nie zna się wcześniej książek z jej udziałem.

INWESTYCJE

Metamorfoza Galerii BDK

► TEKST: OPRAC. ANNA SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA
ZDJĘCIA: EWA BOŃCZAK

Zakończyły się prace przy remoncie i wyposażeniu Galerii Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku zrealizowane przez Gminę Lesko w ramach projektu pod nazwą „Poprawa standardu, jakości i estetyki Bieszczadzkiego Domu Kultury”.

Galeria BDK to ważne miejsce kulturalne, to tutaj prezentowane są prace artystów lokalnych jak i tych z dalszych zakątków Polski. W ostatnim czasie można było zobaczyć wystawę fotografii 1923–2023 100 LAT LKS SANOVIA LESKO, a także „Ślady codzienności” Julii Latusek z Bezmiechowej Dolnej, czy „Podróż po Zasadzie Trójek” Tomasza Spela Grządzieli z Gdańska.

Charakterystyczne lastriko zostało zastąpione panelami winylowymi, oprócz tego odmalowano ściany.

Dotychczas na wyposażeniu galerii były stare i częściowo uszkodzone ramy. Zakupiony został system wystawienniczy oraz nagłośnienie z panelem sterującym. We wnętrzu stanęły też elementy wypoczynkowe i dekoracyjne.

Dodatkową powierzchnię wystawienniczą od teraz będą stanowiły szklane ekrany. To nowoczesne rozwiązanie stwarza możliwość zmiany konfiguracji ścianek, aranżując tym samym wnętrze adekwatnie do potrzeb organizowanych w galerii wydarzeń, spotkań



▲ Galeria BDK po remoncie



▲ Prace remontowe w Galerii BDK

czy wernisaży. Dzięki temu galeria otwiera się na wielu artystów, którzy będą mogli w ciekawy i nowoczesny sposób zaprezentować swoje prace.

Zachęcamy do odwiedzin galerii BDK, zwłaszcza, że do 6 grudnia można obejrzeć wystawę prac uczestników warsztatów plastycznych „Akademia Komiksu” prowadzonych od października ubiegłego roku w Bieszczadzkiem Domu Kultury przez artystę Macieja Pałkę.

W tym roku będzie jeszcze jeden wernisaż i tym samym kolejna wystawa, a o tym już więcej informacji niebawem.

Projekt został zrealizowany w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Wartość projektu 50.107,00 zł, dofinansowanie 31.883,00 zł.

EDUKACJA

BiblioStarter dla Studenta

► TEKST: PAULINA WIĘCKOWSKA

Wasz BiblioStarter już do odbioru w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Krośnie i jej filiach w Jaśle, Brzozowie, Lesku oraz Ustrzykach Dolnych. To już się dzieje!

1 października rozpoczynamy nową edycję akcji „BiblioStarter dla Studenta”. Do końca października Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka przy PZPW zaprasza studentów do skorzystania z wielu bibliotecznych udogodnień.

W tym okresie studenci, którzy zdecydują się zapisać do biblioteki, otrzymają zwiększony limit wypożyczeń, który będzie obowiązywał przez cały okres studiów. Zapisu do biblioteki można dokonać przez Internet, a swoje dane osobowe potwierdzić z wykorzystaniem Profilu Zaufanego. Oprócz bogatej oferty książek drukowanych nowo zapisani studenci otrzymają darmowy voucher do książek w wersji elektronicznej w Czytelnicy Ibook Libra.

BiblioStarter dla studentów to także e-usługi biblioteczne, które ułatwią studenckie życie. Nasza aplikacja mobilna „e-Biblioteki Pedagogiczne” na platformy Android (Google Play), iOS (App Store) oraz Windows Phone (Microsoft Store) umożliwia pełną obsługę konta czytelnika w systemie bibliotecznym. Z pozycji telefonu można w szybki i wygodny sposób kontrolować swoje konto biblioteczne, korzystać z karty bibliotecznej wbudowanej w aplikację oraz wygenerować przypomnienia, np. o zbliżającym się zwrocie dokumentu czy dostępności zarezerwowanego egzemplarza.

Czytelnik w dowolnym czasie, w dowolnym miejscu może zamówić skan lub kserokopię artykułu



z czasopisma lub fragment książki, może również zamówić książki, które zostaną dostarczone kurierem bezpośrednio pod wskazany adres. Dla książek i materiałów bibliotecznych wypożyczonych zdalnie wydłuża się dodatkowo okres wypożyczenia o 30 dni.

Każdy student jest dla nas wyjątkowy! Dlatego może liczyć na indywidualny instruktaż korzystania z elektronicznego katalogu INTEGRO oraz wszystkich funkcjonalności i e-usług dostępnych w bibliotece.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Krośnie Filia w Lesku przy Podkarpackim Zespole Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie al. Jana Pawła II 18a, Lesko

BIBLIOTEKA CZYNNNA:

Poniedziałek – piątek
9.00–16.00

Środa 8.00–15.00

Sobota – nieczynna

EDUKACJA

► TEKST: ANNA SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA
ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

14 października swoje święto mają wszyscy pracownicy oświaty: nauczyciele, pedagodzy, wychowawcy.

W tym roku przypadła 250 rocznica utworzenia Komisji Edukacji Narodowej. Była ona zarazem pierwszą w Polsce jak i w całej Europie władzą oświatową o charakterze współczesnego ministerstwa oświaty publicznej. Głównym zadaniem KEN, a właściwie Komisji nad Edukacją Młodzi Szlacheckiej Dozór Mającej, była reforma szkolnictwa w Polsce. Opracowano trzystopniowy model szkół, opracowano pionierskie podręczniki, język polski stał się osobnym przedmiotem nauczania, stworzono prawo i przepisy, którym podlegało szkolnictwo.

Dzień Edukacji Narodowej



▲ Dzień Edukacji Narodowej w Przedszkolu Samorządowym im. Misia Uszatka w Lesku

Dzisiaj w każdej szkole to dzień wyjątkowy. Z tej okazji odbywają się uroczyste akademie, uczniowie prezentują bogaty program artystyczny. Nauczyciele przyjmują serdeczne życzenia od swoich wychowanków i często ocierają łzy wzruszenia.

To nauczyciele są odkrywcami talentów, kierują dziećmi i młodzieżą tak, aby mogli znaleźć swoje pasje i dobrze przygotowani weszli w dorosłe życie.

Najmłodsze dzieci, przedszkolaki, pełne zapału, chęci i energii



▲ Przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego im. Misia Uszatka w Lesku

też pamiętają o swoich kochanych nauczycielach. Przedszkole to miejsce szczególnie, daje podwaliny na całe kolejne lata kształcenia.

Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski z okazji Dnia Edukacji Narodowej odwiedził Przedszkole Samorządowe im. Misia Uszatka

w Lesku. Po występach uzdolnionych przedszkolaków w słowach uznania dziękował wszystkim nauczycielom za zaangażowanie wkładane w codzienną pracę, za ogromny trud i wielkie serca. Popłynęły życzenia serdeczności, satysfakcji i sukcesów w życiu zawodowym i osobistym.

ROZMAWIAŁA: GRAŻYNA
KAZNOWSKA
ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Bulwary nad Sanem

Gmina Lesko planuje zagospodarowanie brzegu Sanu „przy starym basenie” w Lesku jako element projektu partnerskiego z Miastem Sniną, przygotowywanego w ramach Programu Interreg Polska – Słowacja 2021–2027, pod tytułem „Odkrywajmy brzegi rzek San i Cirocha – Objavme brehy riek San a Cirocha”.

Panie Burmistrzu, prezentujemy na łamach „Echa Bieszczadów” wizualizację zagospodarowania linii brzegowej Sanu zwanej też Bulwarami nad Sanem. Czy myśli Pan, że jest to inwestycja, która zjedna sobie zwolenników, a co za tym idzie uda się zdobyć środki na jej realizację?

Mam taką nadzieję, że zarówno grantodawcy, jak i miejscowi radni oraz mieszkańcy, uznają ten nasz pomysł za godny realizacji. Zresztą mieszkańcy już poparli pomysł wypowiadając się w ankietach konsultacyjnych w tym temacie. Ogromnie się cieszę, że jeśli udałoby się otrzymać dotacje to zyskają na tym zarówno mieszkańcy jak i turyści. Wiele polskich miast próbuje teraz tworzyć miejsca rekreacyjne w postaci mini ogrodów sensorycznych, jednak my, nie ukrywam, sięgać chcemy wyżej i ambitniej. Miejsce, które udało się zaprojektować pod nazwą „Bulwary nad Sanem” to zagospodarowanie całej linii brzegowej Sanu po stronie „starego basenu”.

Wspominał Pan o ankietach. Rozumiem, że prowadziliście Państwo konsultacje społeczne pytając mieszkańców, jakiej formy rekreacji oczekiwaliby w tej przestrzeni? Może Pan nam uchylić jaki jest tego efekt? Oczywiście, że tak. Konsultacje społeczne to dla mnie bardzo ważny aspekt tego całego przedsięwzięcia, gdyż przestrzeń ta na co dzień będzie miała służyć przede wszystkim naszym mieszkańcom i ich wypoczynkowi. Były to anonimowe ankiety przygotowane w ramach wniosku projektowego „Odkrywajmy brzegi rzek San i Cirocha”.



▲ Wizualizacja zagospodarowania Bulwarów nad Sanem



▲ Wizualizacja zagospodarowania Bulwarów nad Sanem

”

„Bulwary nad Sanem” to zagospodarowanie całej linii brzegowej Sanu po stronie „starego basenu”.

Objavme brehy riek San a Cirocha” w Programie Interreg Polska – Słowacja 2021–2027. Naszym partnerem jest tutaj Miasto Snina ze Słowacji. Naszym partnerem jest tutaj Miasto Snina ze Słowacji. Z tego miejsca na wstępie pragnę podziękować wszystkim zaangażowanym w wypełnienie ankiety, za cenne uwagi i pomysły. Dały nam one szeroki obraz zapotrzebowania na obiekty, których w naszym mieście brakuje lub są niewystarczające.

W zdecydowanej większości mieszkańcy opowiedzieli się za pumphtrackiem, czyli torem do ćwiczeń m.in. na rowerze, rolkach czy deskorolce. Zebrał on aż 79 głosów na 149 przesłanych. Ten pumphtruck wybudowany będzie na wzór jednego z największych w Europie. Chcemy, aby tutaj w Lesku mogły odbywać się ogólnopolskie, a być może europejskie zawody dla rowerzystów. W ankietach wskazywano też na skatepark. W miejscu tym istnieje

również zapotrzebowanie na wiata ze stołami i miejscem na grilla, a także meblami wypoczynkowymi. Do projektu wkomponować będziemy chcieli też street workout do ćwiczeń kalistenicznych oraz elementy placu zabaw dla dzieci. Ważne jest też, aby zapewnić miejsce do rekreacji dla całych rodzin, z leżakami, hamakami i możliwością na wygodne rozłożenie koczków plażowych. Wszystkie odpowiedzi oraz sugestie przekazaliśmy

do naszego projektanta, który bardzo ciekawie rozplanował wskazane obiekty na tworzonej dokumentacji

”

Naszym partnerem jest tutaj Miasto Snina ze Słowacji.

– przepiękne miejsce!

”

Chcemy, aby tutaj w Lesku mogły odbywać się ogólnopolskie, a być może europejskie zawody dla rowerzystów.

projektowej z uwzględnieniem niezbędnych warunków technicznych, przyrodniczych i prawnych do ich wykonania. Przy tej inwestycji nie zostanie wycięte ani jedno drzewo, nie zostanie zaburzona przestrzeń zielona. Bo to miejsce ma się właśnie tym wyróżniać – piękną otaczającą nas przyrodą.

Myśli Pan, że ta inwestycja uruchomi nowe przestrzenie miasta, ściągnie do Leska nowych inwestorów, zadowolonych mieszkańców, jak też zdecydowanie zwiększy napływ turystów i gości z zewnątrz?

Inwestorów już przyciągamy. Niebawem będę mógł opowiedzieć o kolejnym, który zdecydował się zainwestować w swój biznes na terenie Leska. Patrząc przyszłościowo jestem przekonany, że w momencie, gdy bulwary zaczną żyć swoim życiem, to na pewno nowi przedsiębiorcy będą chcieli uruchamiać na tej przestrzeni małe działalności np. gastronomiczne, wypożyczalnie sprzętu sportowego, punkty pamiątkarskie, czy usługi prowadzenia różnych zajęć sportowo-rekreacyjnych. To daje ogromny wachlarz możliwości. Co do mieszkańców i turystów, poruszam się po różnych miastach i obserwuję jak takie miejsca żyją, zarówno w ciągu dnia jak i wieczorami, dlatego uważam, że jest to świetny pomysł, który dzięki realizacji, zmieni obraz naszego miasta i umieści go wysoko w skali miast powiatowych prętnie rozwijających się.

W Lesku w ostatnim roku bardzo dużo się dzieje, jeśli chodzi o rozwój turystyki. Odrestaurowane po wielu latach Źródleńskie Mineralne, wybudowany taras widokowy

”

Taką prestiżową markę miasta buduje się latami.



▲ Wizualizacja zagospodarowania Bulwarów nad Sanem



▲ Spotkanie Burmistrza Miasta i Gminy Lesko Adama Snarskiego z projektantami

z całym osprzętem na Wzgórzu Baszta, nowa wiata rekreacyjna na Kamieniu Leskim, no i obecnie, Bulwary nad Sanem. Czy uważa Pan Panie Burmistrzu, że jest to dobry kierunek rozwoju gminy?

Lesko, jako miasto bieszczadzkie usytuowane w tak pięknej Dolinie Sanu, z otaczającymi wzgórzami, historycznymi budynkami: zamkiem, synagogą, kościołem parafialnym, kamienicą ormiańską i wieloma

innymi, to miejsce, w którym historia powinna uzupełniać się z nowoczesnością. Jednak powinno to się odbywać w mądry i zintegrowany sposób. Celu nie osiągnę w pięć lat. To zdecydowanie za mało. Taką prestiżową markę miasta buduje się latami. Ważne, aby konsekwentnie się tego planu trzymać. Do tego właśnie dążymy i na tym skupiamy się, w tym widzimy naszą przyszłość. Tak długo jak ja będę miał wpływ na jego rozwój, to taką drogą będę

podążał. Zatem, trzymajcie Państwo kciuki za realizację projektu jak też za jego kontynuację w kolejnych kadencjach samorządowych. Dopowiem jeszcze tylko, że końcem roku, będę mógł oficjalnie potwierdzić realizację projektu z miastami Zagórz oraz Sanok – w tym projekcie będziemy mogli m.in. przebudować centrum naszego miasta, w tym parkingi, oraz odrestaurować, na czym bardzo mi zależy, tak zwane „budki”.

Prezentowane wizualizacje zagospodarowania Bulwarów nad Sanem są poglądowe. UMiG Lesko zachęca mieszkańców do przesyłania ewentualnych uwag na adres mailowy promocja@lesko.pl

INFORMACJE

Rozmawiano
o Funduszach
Europejskich

▲ Spotkanie ze specjalistami od Funduszy Europejskich – 10.09.2023

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

25 września w sali
konferencyjnej Urzędu
Miasta i Gminy Lesko
spotkali się lokalni
przedsiębiorcy i specjaliści
od Funduszy Europejskich.

Małgorzata Jarosińska-Jedynak, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz z ekspertami przedstawiła mieszkańcom naszej gminy oraz całych Bieszczadów możliwości wsparcia finansowego dla przedsiębiorców, samorządu, organizacji pozarządowych

w ramach krajowych programów w perspektywie finansowej 2021–2027. Analizowano możliwości jakie dają Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki, Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej oraz Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego.

Przedstawiciele Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej opowiedzieli o nowych programach realizowanych z Funduszy Europejskich 2021–2027, przybliżyli warunki i możliwości udziału w wybranych projektach i konkursach, a także odpowiedzieli na pytania.

Dla przybliżenia tematyki spotkania zamieszczamy prezentację multimedialną wskazującą poszczególne programy wsparcia.



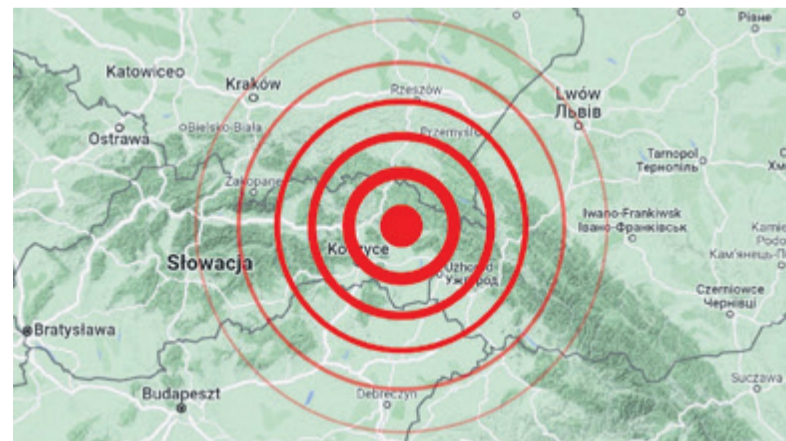
▲ Spotkanie ze specjalistami od Funduszy Europejskich – 10.09.2023

INFORMACJE

► TEKST: EDWARD ORŁOWSKI
ZDJĘCIA: DOMENA INTERNETU9 października 2023
roku około godziny
20:24 w Komańczy
wyraźnie odczuwalne
było rzadkie
u nas zjawisko
trzęsienia ziemi.

Siedząc w pokoju zaobserwować można było jak przez chwilę drzą i podskakują filizanki i talerzyki na stole, doniczki z kwiatami na parapiecie okiennym, krótko dzwoniły też przesuwane szyby w meblach, a na suficie zakołysały się żyrandole. Odczucie nieznanne i dziwne połączone z lekką trwogą.

Już porankiem następnego dnia media poinformowały, że faktycznie po słowackiej stronie zatrzęsała się ziemia, a epicentrum wstrząsów



▲ Mapa poglądowa – 10.10.2023

o magnitudzie w skali 5,2 znajdowało się niedaleko wsi Ďapalovce (powiat Vranov), 36 km w linii prostej od Komańczy po polskiej stronie. Słowackie media doniosły o dość znacznych uszkodzeniach

KOMUNIKATY

Obowiązek posiadania
umów i rachunków
potwierdzających wywóz
nieczystości ciekłych► TEKST: ANNA
WRÓBLEWSKA-CZUBEKUrząd Miasta i Gminy
Lesko przypomina
właścicielom nieruchomości
wyposażonych w zbiorniki
bezodpływowe
na nieczystości ciekłe
i przydomowe oczyszczalnie
ścieków o konieczności
zawierania umów
na wywóz nieczystości
ciekłych z uprawnionymi
przedsiębiorcami.

Zgodnie z ustawą z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach właściciele nieruchomości, którzy pozbywają się z terenu swoich nieruchomości nieczystości ciekłych obowiązani są do udokumentowania korzystania z usług wykonywanych przez odpowiedniego przedsiębiorcę.

Przez
udokumentowanie
rozumie się okazanie:

- 1. umów na wywóz nieczystości ciekłych
- 2. dowodów uiszczenia opłat za te usługi – faktury/rachunki.

Usługę wywozu ścieków mogą wykonywać jedynie przedsiębiorcy posiadający zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych

oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych wydane przez Burmistrza Miasta i Gminy Lesko.

Przypominamy ponadto, że właściciele nieruchomości są zobowiązani do opróżniania zbiorników bezodpływowych (tzw. szamb) z częstotliwością zapewniającą niedopuszczenie do ich przepełnienia gwarantując zachowanie czystości porządku na nieruchomości, jednak nie rzadziej niż 1 raz na kwartał co wynika z Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Lesko oraz do opróżniania osadników przydomowych oczyszczalni ścieków zgodnie z instrukcją ich użytkowania.

Wobec powyższego przypomina się właścicielom nieruchomości

o wywiązywaniu się z ustawowego obowiązku – tj. zawierania umów, o których mowa powyżej oraz przedkładania kopii umowy z przedsiębiorcą w Urzędzie Miasta i Gminy w Lesku w Wydziale Planowania Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami, Ochrony Środowiska i Leśnictwa pok. 210.

Tutejszy organ zobowiązany jest do prowadzenia, uzupełniania i aktualizowania ewidencji:

- 1) zbiorników bezodpływowych,
- 2) przydomowych oczyszczalni ścieków

w celu opracowania planu rozwoju sieci kanalizacyjnej na terenie gminy.

Umowy na wywóz nieczystości ciekłych
można zawierać z przedsiębiorcami
posiadającymi zezwolenie na prowadzenie
działalności na terenie naszej
gminy, wg poniższego wykazu

Lp.	Identyfikator NIP	Nazwa podmiotu	Adres	Telefon
1	6881292619	Leskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o.	ul. Przemysłowa 11 38-600 Lesko	(13) 469 66 57
2	5361938486	M Toilet Sp. z o.o.	ul. Toruńska 31 03-226 Warszawa	800 000 800
3	6482730408	WC SERWIS Spółka z o.o.	ul. Szybowa 20E 41-808 Zabrze	(32) 273 04 08
4	1180042784	TOI TOI Polska Sp. z o.o.	ul. Płochocińska 29 03-044 Warszawa	(22) 614 59 79

Trzęsienie ziemi przy granicy z Polską



▲ Uszkodzenia budynków w Ďapalovcach – 10.10.2023

części Beskidu Niskiego na granicy z Beskidem Sądeckim, 29 czerwca 1991 roku na północ od masywu Jaworzyny, 1 marca 1993 roku koło Łabowej. Wstrząsom towarzyszył głuchy huk i bardzo silne

uderzenie spod ziemi. W mieszkaniach przesuwano się meble.

Jeden z najstarszych zapisów historycznych opisujących wstrząsy ziemi w Beskidzie Niskim pochodzi z 1778 roku.

INFORMACJE

Dobra wiadomość dla polskich pacjentów u progu sezonu grypowego

► TEKST: INFORMACJA
PRASOWA COMPASS PR

Szczepienia przeciw grypie na liście refundowanych leków dla wszystkich osób po 65 r. ż. oraz dzieci i młodzież do 18 r.ż.

Od 1 września 2023 roku z bezpłatnej ochrony przeciw grypie może skorzystać większa grupa pacjentów. Przepisy rozszerzają bowiem listę osób, którym przysługują darmowe szczepienia o seniorów powyżej 65 r. ż. oraz dzieci i młodzież do 18 r.ż. Eksperti przypominają, że w szczególności osoby starsze, ze względu na starzejący się układ immunologiczny oraz współistniejące choroby przewlekłe, są w grupie ryzyka ciężkiego przebiegu infekcji oraz powikłań, a co za tym idzie zwiększonego ryzyka hospitalizacji i zgonu. Szczepienie przeciwko grypie nie tylko zmniejsza ryzyko zachorowania na tę chorobę wirusową, ale zmniejsza także ryzyko ciężkich powikłań m.in. chorób sercowo-naczyniowych, cukrzyca, przewlekłych chorób układu oddechowego. Z możliwości ochrony najlepiej skorzystać jeszcze przed sezonem zachorowań, czyli już w październiku. Dużym udogodnieniem



jest to, że zaszczepić można się również w wybranych aptekach.

W ubiegłym sezonie grypowym w Polsce odnotowano ponad 6 milionów zachorowań i podejrzeń zachorowań na grypę – wynika z danych epidemiologicznych Narodowego Instytutu Zdrowia i Higieny – Państwowego

Zakładu Higieny. Jednak chorych było o wiele więcej, bo część osób nawet nie zgłosiła się do lekarza i leczyła się domowymi sposobami. Tymczasem nieleczona grypa, albo leczona niewłaściwie, może doprowadzić do bardzo groźnych powikłań, m.in. wtórne zapalenie płuc, zaostrzenia chorób

przewlekłych, zapalenie mięśnia sercowego, opon mózgowo-rdzeniowych lub mięśni.

Zakażenia dróg oddechowych to piąta przyczyna śmierci w Polsce

Jak podkreśla prof. hab. n. med. Adam Antczak pulmonolog kierownik Katedry Pulmonologii, Reumatologii i Immunologii Klinicznej, kierownik Kliniki Pulmonologii Ogólnej i Onkologicznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz przewodniczący Rady Naukowej Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Chorób Infekcyjnych, zakażenia dróg oddechowych to piąta przyczyna śmierci w Polsce, której łatwo możemy zapobiec dzięki szczepieniom przeciwko grypie.

– Pomimo szerokiego wdrożenia inicjatyw związanych ze szczepieniami ochronnymi przeciw grypie choroba ta pozostaje główną przyczyną zachorowań i śmierci wśród osób starszych.

W przypadku grypy stosuje się szczepionki czterowalentne, czyli takie, które chronią nas przed czterema różnymi szczepami wirusa. Jeśli pomimo szczepienia dojdzie do zachorowania, infekcja będzie miała znacznie łagodniejszy przebieg, a ryzyko wystąpienia niebezpiecznych powikłań pogrypowych, w tym także śmierci stanie się o wiele niższe niż w przypadku osób niezaszczepionych. – tłumaczy prof. Adam Antczak.

Poza istotną liczbą zgonów związanych z chorobami układu oddechowego grypa stanowi dodatkowe obciążenie z uwagi na swoje szersze następstwa. Obejmują one zdarzenia sercowo-naczyniowe, zaostrzenie wcześniej istniejących chorób przewlekłych takich jak cukrzyca czy astma, wyższą podatność na wtórne zakażenia bakteryjne, pogorszenie funkcjonowania. Wszystkie te czynniki przyczyniają się do podwyższonego ryzyka hospitalizacji i śmierci.

– Co roku z powodu powikłań grypy umiera ok. 6 tys. osób po 65 r. ż. Jeśli zatem w minionym sezonie infekcyjnym mieliśmy blisko 6 mln zachorowań, to zgonów było niewątpliwie więcej, szczególnie gdybyśmy w tych statystykach uwzględnili następstwa sercowo-naczyniowe grypy. Wiemy, że ta choroba zwiększa ryzyko zawału serca (nawet 10 razy), udaru mózgu, zatorowości płucnej. Ta zależność jest bardzo dobrze udokumentowana. – mówi prof. Adam Antczak.

Tymczasem o 20 procent spadła liczba szczepień przeciwko grypie w sezonie 2022/2023 w stosunku do poprzedniego sezonu grypowego

Poprawa wyszczepialności przeciwko grypie widoczna była w czasie pandemii COVID-19, kiedy to zaszczepiło się prawie 7 procent populacji, jednak już w ubiegłym sezonie (2022/2023) aż o 20 procent spadła liczba szczepień przeciwko grypie.

Szczepienia przeciwko grypie stają się coraz bardziej dostępne – ważne, byśmy z nich korzystali

30.08.2023 r. w życie weszła ustawa o darmowych lekach dla seniorów. Dlatego osoby po 65 roku życia otrzymają szczepionki bezpłatnie.

– Poszerzenie grupy osób, które będą mogły skorzystać z bezpłatnego szczepienia przeciwko grypie to bardzo dobra informacja. Wszczepialność wśród seniorów w Polsce jest wciąż za mała. Są w Europie kraje, gdzie szczepi się ponad 70 procent osób będących w jesieni życia. Dla porównania u nas szczepi się około 20 procent. Mamy nadzieję, że dzięki nowej ustawie się to zmieni. Do tego powinniśmy dążyć. – zwraca uwagę prof. Adam Antczak.

Eksperti podkreślają, że każdy sezon grypowy jest inny, nieprzewidywalny. Prof. Antczak zaleca osobom starszym i schorowanym szczepienia jeszcze przed rozpoczęciem sezonu grypowego, czyli we wrześniu, ale zaszczepić się można także w późniejszym terminie, pod warunkiem, że pacjent nie ma choroby przebiegającej z gorączką.

– Dodatkowym argumentem w podjęciu decyzji o szczepieniu przeciw grypie jest fakt, że zakażenie wirusem grypy może zwiększyć ryzyko ciężkiego przebiegu infekcji koronawirusem i odwrotnie – szczepienie przeciw COVID-19 nie zabezpiecza przed zachorowaniem na grypę – dodał prof. Antczak.

Szczepionki przeciwko grypie trafiły już od hurtowni i aptek i tu kolejne udogodnienie dla pacjentów, bo zaszczepić mogą nas również farmaceuci. To wygodne rozwiązanie, bo nie musimy szukać placówki ochrony zdrowia. Bez zbędnego oczekiwania, na szczepienie może zakwalifikować nas także farmaceuta.

ZAPROSZENIA

KURS JOGI DLA POCZĄTKUJĄCYCH START 3.11.2023

- * 15 spotkań po 1:15h
- * sala baletowa Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku
- * każda środa i piątek przez dwa miesiące (listopad, grudzień)
- * 450 zł całość

Zapisy Beata 503741333 lub szewska@gmail.com

Komańcza zapomniana kolebką budowy kolejki leśnej

► TEKST: EDWARD ORŁOWSKI
ZDJĘCIA: DOMENA INTERNETU

Zalążki wdrażania mechanizacji prac w praktyce leśnej, przypadają na początek lat 80. XIX w., między innymi przymierzano się do budowania kolejek przeznaczonych do wywozu drewna z lasu.

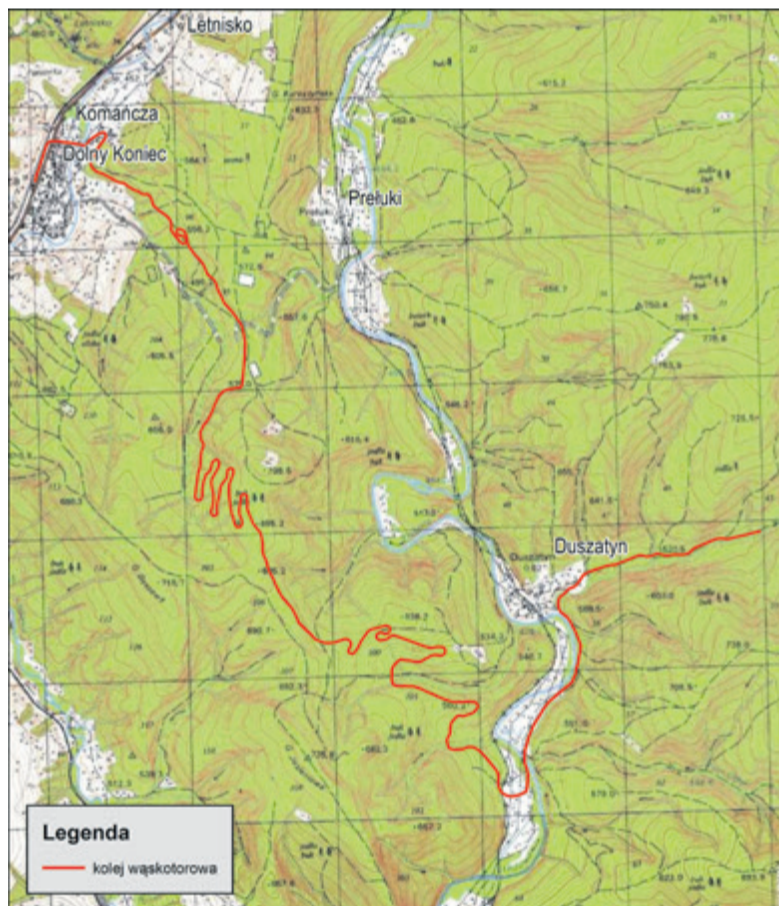
Pierwszy prymitywny 3 km odcinek „wąskiego” toru położono w 1882 r. w dolinie potoku Kobylec w dobrach Skole (Beskidy Skolskie) własności hrabiego E. Kinsky’ego. Służył do przewozu drewna metodą ciągnięcia załadowanych wózków. Kolejni nabywcy tych dóbr baronowie bracia Grödel w latach 1888–1889 zastąpili prymitywny tor kolejką wąskotorową o rozstawie szyn 80 cm, nadając torowisku lekki spadek, pozwalający na samodzielne zjeżdżanie w dół składów z drewnem, niczym po równi pochyłej. W przeciwnym kierunku wózki pojedynczo były wyciągane końmi. Dopiero po wydłużeniu tej trasy w 1893 r. sprowadzono parowozy, uruchamiając trakcję parową. Jak przekazują dokumenty po przedłużeniu prowadziła: „(...) od tartaku parowego w Demni w głąb lasów w dolinie Oporu, Orawy i Małej Butywni jako główna arteria o długości 13,8 km toru wyłącznie i pokonuje w stoku (na tym odcinku) 217,38 m wzniesienia przy przeciętnym nachyleniu 15,7°, maks. 26°”. Inną linią kolejową z tego okresu, służącą początkowo tylko do wywozu drewna był wybudowany w 1883 r. 8,6 km odcinek normalnotorowy z miasta Dolina do osady leśnej Wygoda, przez eksploatującą lasy firmę Leopolda Poppera. Natomiast w Europie Zachodniej we Francji, pierwsza próba wykorzystania kolejki wąskotorowej do pracy w leśnictwie, miała miejsce pod koniec 1892 r. w Alberschweiler i St. Quin (lasz alzacko-lotaryńskie) i wiązała się z szybkim uprzątnięciem ponad 200 tys. m³ drewna ze złomów i wywrotów po wichurze z wiosny 1892 r.

Pionierski zamysł powstania kolejki leśnej w Komańczy

Wśród miejsc, gdzie w Karpatach pioniersko budowano leśne kolejki wąskotorowe z trakcją parową zaliczyć trzeba dawne dobra Komańczy. Włości te leżały pod samą węgierską granicą, były „przecięte” Węgiersko-Galicyską Koleją



▲ Komańcza – widok na stację kolejową i tartak, fot. Natan Krieger, ok 1900 r.



▲ Przebieg torowiska kolejki leśnej Komańcza – Duszatyn 1883 r.

Żelazną, składały się z gruntów wielkiej własności wsi: Komańczy, Dołżycy, Prełuki, Duszatyna i Mikołowa. Największą wartość dóbr stanowiły olbrzymie zwarte kompleksy lasów jodłowych o powierzchni blisko 3,5 tys. ha, miejscami tylko wyciętego przez poprzednich właścicieli. W 1882 r. oszacowano, że w lasach tych jest 60 000 000 stóp kubicznych (ok. 1 920 000 m³) drewna „nadającego się”

do tartaku. Majątek ten poprzednio należał do księcia Augusta Sułkowskiego, potem do belgijskiego hrabiego Filipa Jerry’ego de Conning (w polskojęzycznych wydawnictwach okresu galicyjskiego często występują zniekształcone formy zapisu tego nazwiska jak Connick, Konning, Kanick, Kanitz.), od którego w 1882 r. posiadłość odkupiło związane w tym samym roku Belgijskie Towarzystwo Lasowe,

figurujące, jako spółka akcyjna pod nazwą L’Industrie Forestiere societe anonyme z kapitałem 2 400 000 franków. Nieco wcześniej niedaleko stacji kolejowej w Komańczy hrabia de Conning wybudował tartak parowy o 4 gatrach. Także towarzystwo „L’Industrie Forestiere”, zadowolone z kupna zasobnych lasów, w latach 1882–1883 za kwotę 150 000 złr wybudowało drugi tartak parowy o 6 gatrach w Duszatynie. Maszyny i wyposażenie tartaczne dostarczył Lanyi z Pesztu, który był szwagrem Kazimierza Wollmanna, ówczesnego zawiadowcy tego tartaku. Od początku można było zauważyć, nastawienie belgijskiej spółki na rabunkowe wyreby lasów z zamiarem wywozu i sprzedaży drewna dla rekompensaty kosztów poniesionych na wykupienie majątku, a w perspektywie dalsze pomnażanie fortuny. Zakładając wielkie zręby ogałano całe zbocza. Stosowano zasadę, że przed drwałami w lesie pojawiali się, wynajęci przez spółkę, profesjonalni brakarze drewna. Byli to sprowadzeni przeważnie z Czech, Austrii i Niemiec specjaliści, których zadaniem było wyszukiwanie i wyznaczanie do wycinki drzew o cennym drewnie wysokiej jakości, nie posiadającym wad i spełniającym parametry norm dla drewna nadającego się do produkcji poszukiwanych na rynku drogich wyrobów. Te krótkowzroczne zapędy Towarzystwa Belgijskiego Lasowego próbowali powstrzymać dwaj polscy leśnicy, pracujący wtedy w lasach dóbr Komańczy, nadleśniczy Alfred Głowiński i kontroler lasów Kazimierz

Winiarski. Ten drugi nie godząc się z nieprofesjonalnymi poczynaniami pracodawców, w 1887 r. zwolnił się i przeszedł do pracy w lasach dóbr Rymanowa. Obaj byli wykształconymi leśnikami, np. Alfred Głowiński był absolwentem (1885/1886) Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego we Lwowie. Stali się członkami Galicyjskiego Towarzystwa Lasowego w pierwszych latach jego istnienia (patrz: Miesięcznik „Sylwan”, nr 9–11, 1887, s. 46; „Sylwan”, nr 12–14, 1886 – dodatek „Spis czynnych członków Towarzystwa Leśnego Galicyjskiego”, s. 6 i 26; „Sylwan” nr 9–11, 1887, s. 338). We fragmentach pięknych drzewostanów, nietkniętych dotychczas siekierą, zabrano się za wycinkę okazałych drzew, z pozostawieniem w lesie wierzchołków i dużej ilości odpadów. Ciężo lepsze drzewa, zostawiając egzemplarze złej jakości, chore, obciążone wadami genetycznymi.

Dla ułatwienia odbioru z tartaku w Duszatynie przetartego drewna i jego przetransportowania do stacji kolejowej w Komańczy, jak również usprawnienia dowozu kłoców ze zrębów leśnych do obu tartaków, towarzystwo podjęło decyzję o budowie 14,1 km kolei wąskotorowej o rozstawie szyn 80 cm, prowadzącej od placu ładowni przy stacji kolejowej w Komańczy, najpierw do pobliskiego tartaku de Conninga, a dalej przez wybudowany drewniany most na Osławicy, zboczami Uczynca i ostępami leśnymi kolejka wiała się serpentynami nad potokiem Piwnym, by po przekroczeniu miejsc zwanego Telepowe w podszczytowej partii góry Karinaflów Łaz, kilka zakrętami zejść przy potoku Pengrynowym na równinę Piekarki nad Osławą, a stąd przez rzekę do tartaku parowego w Duszatynie. Dogodne warunki dostępu do rozległych kompleksów leśnych, z dojazdem do punktu przeładunkowego na wagony normalnego toru w Komańczy, z pewnością nie pozostawały dla właścicieli tartaków i lasów obojętne.

Wykonawcą pierwotnego projektu był inżynier Henryk Bosch związany wcześniej z budową kolei łupkowskiej, który w opracowanym kosztorysie, na inwestycję przewidywał wydatki na poziomie 70 000 złr. Nadzór nad wykonawstwem robót powierzono Zatorskiemu z Sanoka.

W kwietniu 1883 r. z powodu piętrzących się trudności kierownictwo robót przejął inżynier cywilny Józef Węgrzynowicz, który naniósł pewne zmiany do projektu i kosztorysu. Z jego rozpoznania w terenie, po przeprowadzeniu wielu korekt w wytrasowaniu oraz dokładnych obliczeniach wynikało, że kolej

ta kosztować będzie co najmniej 250 000 złr. Do prac przy budowie przepustów, przyczółków mostów i zabezpieczeń stromych skarp murami oporowymi, zatrudniono robotników obeznanych w budowaniu kaszyc z bali drewnianych oraz w tzw. „cembrowaniu” kamieniami. Jako budulca użyto do znacznej ilości kłód drewna z miejscowego lasu i kamienia odzyskanego z rumoszu skalnego, nagromadzonego z wykopanych głębokich wąwozów wzdłuż trasy kolejki. Ciekawym rozwiązaniem na zboczu Uczynca było przejście torowiska na dużo wyższy poziom (na wyższe piętro) w tym samym miejscu, dzięki zastosowaniu pętli z „wywijasami” torów. Na południe od Karnafłowego Łazu, w grzbietowej partii wododziału przy wykopanym wąwozie torowiska do dziś zachowały się obrośnięte mchem ruiny fundamentu budynku, który prawdopodobnie miał służyć osobie zajmującej się organizacją przejazdów.

Charakterystyka i opis parametrów kolejki

Aby lepiej poznać dzieje jej powstania oraz rozmiar przeprowadzonych prac warto zapoznać się z fragmentami opisu podanego przez budowniczego inż. Józefa Węgrzynowicza wg zaawansowania robót na czerwiec 1884 r. tj. do momentu jego odejścia z prowadzenia budowy (pisownia oryginalna):

„Kolej prowadzi od stacji Komańcza (kolei Łupkowskiej), wykręcając się na prawo przez rzekę Oslawiczkę (prawidłowa nazwa tej rzeki to Oslawica – przyp. autora), przez lasy Komanieckie, Duszatyńskie, Prełuckie i blisko lasów Mikowskich, przez Piekarki (leśniczówka i łąki), rzekę Oslawę, ponad wieś Duszatyn do tartaku, który się w lesie znajduje. Długość całej trasy wynosi 14.100 metrów. Od Komańczy na 6,5 klm. wznosi się o 229 metrów i robi od 5 do 7 klm. ostre serpentyny z łukami o promieniu 25 m. Stąd przychodząc na Piekarki (klm. 11,4) spada o 192 m., skąd się znów wznosi aż do tartaku.

(...) Teren, na którym trasa prowadzi, jest bardzo górzysty i głębokimi potokami (wąwozami) poprzecinany, wskutek czego trasowanie bardzo uciążliwym było.

Pod względem geologicznym były także niekorzystne stosunki: po stronie Komańczy aż do klm. 6 przecina trasa na przemian pokłady gliny podmieszanej kamykami, gliny margłowej, iltu podmieszanego zwietrzałym łupkiem ilastym, zwietrzałego łupku ilastego i miejscami cienkie pokłady zwietrzałego piaskowca karpaccyckiego. Wszystkie te gatunki ziemi są przy budowach niekorzystne, gdyż przyjmują wiele wody, wietrzeją itd., wskutek czego usypowiska („Rutschungen”) powstają i sztucznych ubezpieczeń wymagają. Od klm. 6 aż do końca trasy są w wierzchnich warstwach pokłady ciężkiego iltu, podmieszanego kamykami; głębiej warstwy twardego piaskowca, łupku ilastego i marglu.

Jako największe nachylenia i wzniesienia trasy, przyjęto i przeprowadzono 50 prc. (1:20). Najdłuższa



▲ Widoczne wykopy serpentyn torowiska na stoku pod Karnafłowym Łazem



▲ Odręczny szkic pętli na stoku Uczynca, gdzie torowisko przeszło na wyższy poziom

przezeń z tem nachyleniem, wynosi po stronie Komańczy 900 metrów.

Jako najostrzejsze krzywizny przyjęto łuki o promieniu 25 metrów. Łuki o tym promieniu przychodzą tylko po stronie Komańczy. Szerokość toru (Spurweite) przyjęto 80 centymetrów. Podwyższenie szyny zewnętrznej i rozszerzenie w łukach obliczono podług wiadomych zasad. Szerokość korony u przekopów przyjęto i przeprowadzono 2,5 m, zaś u nasypów 3,0 m. Nachylenie szkarpy u nasypów 2,3, u przekopów 1,1. Po stronie od Komańczy musiano ze względu na zły materiał, szkarpy w przekopach aż o nachyleniu 1,1 wykonać.

Przepusty i mosty projektowano i wykonano z drewna jodłowego na pilotach. Wytrzymałość przy obliczaniu konstrukcji przyjęto 60 klg. na centymetr kwadratowy. Przepustów do 2 m. rozpiętości projektowano 26,

parowego 26 cm., kolbenhub 32 cm., średnica kół 70 cm., odległość osi (Radstand) 1.30 m., prężność pary 12 atmosfer, powierzchnia opałowa (Heiztfläche) 25 m² powierzchnia rusztu (Rostfläche) 0,5 m², wagi w służbie 14 ton, siła pociągowa (Zugkraft) 2 410 klg. Wozy przyjęto z drewnianą konstrukcją, z lanami kołami o średnicy 50 cm., długości wozu 3 m., szerokości 1,5 m., oddaleniu osi 1,2m.

Ruch projektowano utrzymywać tylko w dzień, za pomocą 2 lokomotyw i 40 wozów, z chyżością 12 klm. na godzinę.

Co do rentowności, przyjęto, że na kolei w przeciągu 20 lat 30 milionów stóp kubicznych drewna przewiezione będą. Przewóz stopy drzewa kosztuje obecnie na zwykłej drodze 4 centy; przewóz koleją wraz z całą administracją i utrzymaniem jej w dobrym stanie mógł kosztować najwyżej 2 centy – różnica więc między transportem drogą a koleją wynosi na stopie 2 centy, co na 30 milionów stóp 600.000 złr. czyni. Kapitał ten przyjęto na wybudowanie kolei i amortyzację.

Roboty na kolei prowadzono od grudnia 1882 do maja 1884., i wykonano: 92 prc karczowań, 95 prc. robót ziemnych, 70 prc. robót murarskich, 98 prc. mostów i przepustów, 6 prc. budowy nadwierzchniej. Roboty te wszystkie kosztują okrągło 165 000 złr. W czerwcu 1884 ogłosiło się Towarzystwo „L'industrie Forestiere” w likwidacji, kazało zaprzestać dalszej budowy, i oddało eksploatację lasów w przedsiębiorstwu panom Van Severin i Wollmann wraz z całym inwentarzem” (Józef Węgrzynowicz – Opis kolei przemysłowej z Komańczy do Duszatyna. [w] Gazeta Narodowa nr 80 z 09.04.1885 r., s. 2).

Kres przedsięwzięcia i likwidacja kolejki

Historia torowiska kolejki Komańcza – Duszatyn była krótka, poprowadzono je bez przestrzegania niektórych obowiązujących normatywnych technicznych. W dniu odbioru inwestycji przy próbnym przejeździe wydarzył się wypadek, wykoleiły się wagony z członkami komisji mającej zdecydować o dopuszczeniu kolejki do pracy. Można dowiedzieć się o tym z wydanego w 1973 r. informatora historyczno-krajoznawczego, zatytułowanego „Między Oslawą a Oslawicą”, w którym czytamy: „Na zachodnim stoku góry (Karnafłowy Łaz) można odnaleźć ślady nasypu dawnej kolejki leśnej, zbudowanej przed wojną (?). Kolejka ta jednak nigdy nie została oddana w pełni do użytku, ponieważ pierwszy i zarazem ostatni w jej dziejach wypadek nastąpił, gdy wiozła komisję mającą przejąć inwestycję...” (Magdalena Dietrich i Jan Jabłkowski – Między Oslawą a Oslawicą. Rada Okręgowa ZSP, Studenckie Koło Przewodników Beskidzkich; Warszawa 1973).

Już przy oględzinach kwestionowano niewystarczająco wyprofilowane i ostre zakręty torowiska, nadmierne spadki. Można domyślić

się, że na sfinalizowaniu inwestycji najbardziej zależało Kazimierzowi Wollmannowi zarządcy tartaku w Duszatynie, który wcześniej był przejściowo właścicielem całych dóbr Komańcza. Bez uruchomienia kolejki tartak, którym zarządzał, pozostawałby trudnodostępny. Być może, jak głosi miejscowy przekaz, to jego zamysłem była próba kontynuowania prac nad alternatywnym rozwiązaniem, którym miała być zmiana przebiegu torowiska na odcinku od miejsca przecięcia się ze współczesną drogą Komańcza-Prełuki i skierowanie go po wschodnim stoku Karnafłowego Łazu. Zamiar ten również skończył się niepowodzeniem, kiedy przyszło poprowadzić torowisko przez spadające do Oslawy na tzw. „Łokciu” urwiste stoki podatne na osuwiska, a na dodatek podmokłe i ozebrowane jarami potoków. Dziś po tych pracach zachowała się wyprofilowana „stokówka”, ciągnąca się po warstwy wzdłuż wschodniego zbocza Karnafłowego Łazu, używana w późniejszych czasach jako szlak zrywkowy, a popularnie nazywana „drogą kopaną”. Z braku wystarczających środków pieniężnych na zrealizowanie nieprzewidzianej, kosztownej korekty przebiegu szlaku kolejki, definitywnie przerwano prace i odstąpiono od finalizacji inwestycji. Późniejsze losy kolejki nie są dokładnie znane. Czy była wykorzystywana w późniejszych latach 1885–1889, kiedy dobra Komańczy dalej pozostawały w tych samych rękach? Podejrzewać należy, że na wybranych odcinkach torowiska poza niebezpiecznymi serpentynami być może tak, a szczególnie położonych najbliższych tartaków, w celu dowożenia kłoców. Wiadomo tylko, że na przełomie XIX i XX w. torowisko było już rozebrane. Świadczy o tym przebadany współczesny wiek drzew, wyrosłych w miejscach zdemontowanego toru na nasypach torowiska przebiegającego w lesie.

Po kilku latach czerpania zysków z rabunkowego „rąbania” lasów majątku Komańczy hrabiowie Piotr i Jerzy Conning, sprzedali w 1889 r. całą posiadłość na rzecz Józefa Faltera i Maurycego Dattnera, do których należała firma „Przemysł drzewny – Falter & Dattner S-ka Akc.” z siedzibą w Krakowie. Ta jedna z największych spółek drzewnych w Galicji z dużym kapitałem żydowskim, wykupywała duże majątki leśne w Karpatach, prowadząc intensywne użytkowanie lasów.

Współcześnie po opisanym torowisku dobrze zachowały się jego ślady (wykopy, nasypy, rowy) widoczne na odcinku biegnącym przez obszary leśne, gdzie w kilku miejscach widać także resztki zrujnowanych przyczółków przepustów oraz fundamentów budynku pod Karnafłowym Łazem. Musiało minąć kilka ładnych lat zanim w tym regionie została podjęta kolejna budowa 24,1 km leśnej kolejki wąskotorowej, tym razem z Łupkowa do Majdanu koło Cisnej.

Taxi – to taka jeżdżąca informacja

► ROZMAWIAŁA: GRAŻYNA
KAZNOWSKA
ZDJĘCIA: GRAŻYNA KAZNOWSKA

W poszukiwaniu ciekawych i wyjątkowych ludzi żyjących na terenie gminy Lesko lub Bieszczadów, trafiłam do Pana Edwarda Sowy, który od ponad czterdziestu lat jest leskim taksówkarzem. Jak na taki zawód przystało, umówiłam się z Panem Edwardem na rozmowę w jego „maszynie”. Nie ukrywam, że pozytywnie zaskoczył mnie ten Mercedes W 213 z 2018 r. Normalnie full wypas, a gdyby umiał mówić to ho! Ile ciekawych historii mógłby opowiedzieć! Ale nic straconego, przecież każda z tych historii toczyła się w obecności lub z udziałem jego właściciela Pana Edwarda Sowy.

Panie Edwardzie, co Pana skłoniło do postawieniu swojego samochodu na taxi? Czy 40 lat temu, czyli początkiem lat osiemdziesiątych, poprzedniego wieku, można było utrzymać się tego?
5 września minęło 42 lata jak zasiadłem za kierownicą taxi. A co mnie skłoniło? W tamtych latach pracowałem jako kierownik zaopatrzenia w Komunalnym Przedsiębiorstwie Budowlanym w Ustrzykach Dolnych, a właściwie pełniłem obowiązki kierownika, gdyż jako bezpartyjny, nie mogłem być oficjalnie na stanowisku kierowniczym. Wtedy też rozwijała się mocno Solidarność i mnie namawiano, abym został przewodniczącym związku. Nie chciałem pojąć się tej funkcji, bo niestety wiele w tamtych strukturach nie podobało mi się, a właściwie w ludziach, którzy się tam skupili. Nie obrażając ich nikogo, to widziałem, że prawie wszyscy lubili zaglądać do kieliszka, a ja byłem i jestem z resztą do tej pory abstynentem. Tak męczyła mnie ta sytuacja, że w ciągu pięciu dni załatwiłem sobie wszystkie papiery i poszedłem na postój. Okazało się, że dobrze wybrałem, bo po pięciu latach firma ta przestała istnieć.

A Pan od ponad czterdziestu lat trwa na postojach. Może Pan przybliżyć jak to się zaczęło?
Tak, przez dziewięć lat prowadziłem firmę polonijną będąc taksówkarzem bagażowym, a nie osobowym. Byłem... jakby to dziś nazwać, kurierem. Rozwoziłem paczki. Była to największa firma wysyłkowa w Ameryce – ARA, później kolejna – Serwis. Po dziewięciu latach przestała się już tak opłacać taksówka bagażowa, tak więc zmieniłem ją na taxi osobowe i tak zostało do dziś.



▲ Pan Edward Sowa i jego taksówka

Czy był Pan na tamte czasy jedynym taksówkarzem z taksówką bagażową w Lesku?
Ależ skąd, było nas sześciu, a taksówek osobowych było dwadzieścia.

Aż dwadzieścia? I każdy miał swoich pasażerów, każdy miał pracę?
Oczywiście, ale był to czas, kiedy było bardzo mało samochodów.

Kim wtedy byli pasażerowie taksówek?
Taksówki wynajmowali turyści z plecakami, bo trudno było się dopchać do autobusu, tak były przeładowane, a z plecakami to już nie można było wsiąść. Dlatego taksówki miały powodzenie i te osobowe i bagażowe też. Kiedy jeszcze jeździłem na bagażowce, to brało się po 10–12 osób, siadali oni na swoje plecaki i jechało się do Soliny. Proszę sobie wyobrazić, że w tych latach osiemdziesiątych, w ciągu dnia byłem pięć, sześć razy dziennie w Solinie, a jak popatrzę chociażby na ten rok, to nawet nie wiem, czy byłem dziesięć razy w ciągu całego roku. Gdy zaczynałem pracę na taksówce bagażowej to 11 złotych kosztował litr paliwa, a 31 zł kosztował jeden kilometr, czyli za zysk można było kupić trzy litry paliwa. A dzisiaj? W dzień, kilometr kosztuje 3 złote, a paliwo za litr 6 złotych. To proszę porównać i zobaczyć kolosalną różnicę. Widać jakie były zarobki wtedy, a jakie są teraz.

Czy tutaj, gdzie Pan obecnie ma swoje miejsce, to zawsze był postój taksówek?
Tak jest od lat sześćdziesiątych. Dokładnie zaczęło się w 1958 roku, kiedy postawił swoją taksówkę pierwszy mężczyzna z Tarnowa, nie pamiętam jego nazwiska, a potem uczynili to Kazimierz i Wiluś Rabrzyńscy, później śp. Marian Bisz, który prowadził naukę jazdy.

Czy w Lesku są jeszcze inne taxi?
Jestem sam, nie ma innej taksówki.

Od ilu lat jest taka sytuacja?
Od trzech lat. Myślałem, że to się może zmienić, że ktoś dojdzie, ale pewnie wszystkich przerastają koszty początkowe, bo samo przygotowanie samochodu do postawienia na taxi to wydatek około 11 tysięcy złotych.

Po jakim czasie, przy obecnej stawce za kilometr, jest się to w stanie odrobić, a potem zarobić?
Gdyby byli pasażerowie, to byłaby szansa to odrobić, ale w Lesku jest bardzo mało klientów. Niestety żyje tu wielu emerytów i to biednych, takich których nie stać na taksówkę. Oczywiście, że korzystają, gdy chcą dojechać do lekarza, czekam wtedy na nich pod gabinetem i odwożę do domu, ale to tyle.

Czy mam rozumieć, że Pana obecność tutaj na postojach to bardziej Pana sposób na życie niż zarobek?
Zdecydowanie tak. Od sześciu lat jestem na emeryturze, ale ludzie mnie proszą, abym tu był, a i ja bardzo lubię ten swój stan, więc jakoś to jeszcze wszystko ciągnę. Powiem, że to jest już takie moje hobby. Po czterdziestu dwóch latach, to jest już dla mnie przyzwyczajenie. Ważne też, że jestem tu z ludźmi. Jestem też taką osobą, która nie umie odmówić, więc nawet, gdy ktoś do mnie zadzwoni o drugiej, trzeciej w nocy to jadę.

Z perspektywy tych czterdziestu lat, proszę powiedzieć, jacy byli klienci w latach osiemdziesiątych, dziewięćdziesiątych, a jacy są teraz?
Głównie moi pasażerowie to emeryci i turyści. Czasami są też przypadkowi, gdy komuś auto się zepsuje, gdy ulegnie wypadkowi, itd. W okresie, o który Pani pyta klientami byli pijani ludzie wracający gdzieś z barów, imprez. Nie bardzo ich lubiłem, pewnie dlatego, że sam nie piję alkoholu. W tej chwili pijanych nie ma lub bardzo rzadko się zdarzają.

Dlatego nie ma tu nikogo oprócz mnie. Gdyby ktoś miałby zarobić sobie tutaj na swój etat i na opłaty, to po prostu nie byłoby to możliwe, bo nie ma tylu kursów.

Czyli myśli Pan, że jak Pana pasja skończy się, to nie będzie w Lesku żadnej taksówki?
Jeśli na przykład nie przejdę badań lub się rozchoruję, to będzie ciężko.

Badania są co roku, tak?
Oczywiście i to bardzo szczegółowe.

Miewa Pan jakieś dalsze trasy?
Dawniej bardzo często wyjeżdżało się do dużych miast, nawet miałem kursy za granicę. Dzisiaj jak raz, dwa razy do roku, trafi się jazda na lotnisko do Rzeszowa, Krakowa to jest szczyt marzeń. Są tak rozwinięte środki komunikacji osobowej, że taksówka ze względu na koszt nie ma racji bytu.

To znaczy, że nadchodzi kres taksówek w takich małych miejscowościach jak Lesko i okolice?
Zawód nasz tutaj umiera. Turyści przyjeżdżający z innych regionów kraju opowiadają mi, że w ich stronach, w takich małych miasteczkach, nie ma już taksówek. W lutym legalizowałem w Rzeszowie taksometr i dowiedziałem się, że w Rzeszowie w trakcie pandemii zlikwidowało się pięćset taksówek jednoosobowych. Wszedł w duże miasta Uber, Bolt i inni i zdominowali zarejestrowanych formalnie taksówkarzy.

Czy miał Pan w swojej historii zawodowej jakiś niebezpieczny incydent z którymś z pasażerów?
Miałem. Dostałem kurs z Leska do Krasnegostawu koło Lublina. Wsiadło do mojej taksówki dwóch elegancko ubranych mężczyzn. Wyglądali mi na dyrektora i jego kierowcę. Gdybym nie rozpoczął z nimi rozmowy, to pewnie nie przeżyłbym tego horroru, który przeżyłem. Ale zawsze jestem rozmowny, więc spytałem, dlaczego korzystają z mojej taksówki. No i na moje nieszczęście dostałem bezpośrednią odpowiedź, że właśnie wyszli z więzienia. Jeden z nich zaczął mi opowiadać, że najdłuższą odbywał karę w Uhercach, a wcześniej 3 lata w Karlikowie, 3 lata w Jabłonkach, 3 lata w Średniej Wsi. Nie ukrywam, że jak sobie zliczyłem te wszystkie lata pobytu, to od razu pomyślałem, że za ukradzioną kurę to on nie powiedział, że wręcz mnie sparaliżował. Nie będę opowiadał szczegółów, bo i przez las kazali mi jechać i ciągle miałem świadomość, że mam za plecami tych dwóch mężczyzn. Zaczęłam się w myślach modlić, bo jak pamiętam, była to środa, a w sobotę mój syn miał brać ślub. Na szczęście wszystko zakończyło się dobrze. Zapłacili, pamiętam jak dziś, że dali mi 50 dolarów. Jednak ja po opuszczeniu przez nich samochodu po prostu cały zeszytywniałem i długo musiałem odtajać zanim ruszyłem w powrotną drogę. Tak naprawdę

doszedłem do siebie dopiero w Przemyślu. Był to dla mnie ogromny horror, ale można powiedzieć, że było to na moje życzenie, bo pewnie niepotrzebnie pytałem skąd wracają.

A jakaś najsympatyczniejsza przygoda za kierownicą?
Tych to akurat było wiele i nie umiem znaleźć teraz jednej. Staram się jak jadę zawsze opowiadać ludziom o przyrodzie, o Bieszczadach, dostaję potem telefony z podziękowaniami i rekomendacjami. Ludzie chcą się dowiedzieć czegoś ciekawego, a że pasjonuję się Bieszczadami, to lubię się też i dzielić informacjami i ciekawostkami.

Jest Pan Leszczaninem?
Nie, przyjechałem tu w marcu 1972 roku spod Rzeszowa, czyli żyję w Lesku już 52 lata.

Ma Pan satysfakcję z tych czterdziestu dwóch przepracowanych lat?
Zdecydowanie tak, zwłaszcza, że kilkakrotnie też udało mi się uratować kogoś człowieka, któremu albo pomogłem odnaleźć drogę, albo dowieźć szczęśliwie do celu prawie nieprzytomnie pijanego mężczyznę. Zdarzyło mi się też w Polańczyku w nocy przewieźć kogoś ze złamaną nogą, mężczyznę, który chyba dostał znikną pamięć i nie umiał się zlokalizować. Często też po prostu sprawia się przyjemność samą rozmową. Oczywiście, że jak w każdej pracy bywały i ciężkie chwile, ale o nich dziś już nie chcę pamiętać.

Myśli Pan, że stojąc tutaj na postojach, jest Pan też trochę terapeutą dla starszych mieszkańców, którzy chcą z Panem porozmawiać, zwierzyć się, poskarżyć lub podzielić się radością? Siedzę u Pana w taksówce i widzę, że pewien mężczyzna już nie może doczekać się, kiedy opuścę Pana samochód, bo ewidentnie chce porozmawiać, czymś się z Panem podzielić?
Oczywiście. Ludzie myślą, że jak przeczytają klepsydre, to ja na pewno znam tego człowieka i powiem o nim coś więcej. Nie raz się śmieję, że jestem taką jeżdżącą informacją.

Proszę na koniec powiedzieć. Czego powinnam Panu życzyć?
Przede wszystkim zdrowia. Nic więcej. A jak będzie zdrowie i przejdę badania, to na pewno będę jeździł.

Czy Pan ma jakiś numer swojej leskiej taksówki?
Tak, jedynka!

To niech ta jedynka będzie dla Pana szczęśliwa. Dziękuję bardzo za rozmowę. I życzę, aby się jednak pojawił ktoś, kto przejmie tę taksówkę po Panu.
Dziękuję bardzo i ja, no i zapraszam do korzystania z usług mojej taksówki.

SPORT

1923–2023 100 LAT LKS SANOVIA LESKO

► TEKST: ANNA
SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA
ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

W hołdzie zawodniczkom, zawodnikom, trenerom i działaczom, którzy tworzyli i nadal tworzą historię klubu LKS Sanovia w Lesku w 100-rocznicę jego działalności – tak brzmi tekst umieszczony na pamiątkowej tablicy, którą w niedzielę 8 października 2023 roku wspólnie z działaczami, kibicami i przedstawicielami leskiego samorządu odsłonięto na budynku klubowym.

Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski wyraził słowa uznania dla wszystkich zawodników, trenerów i działaczy, życzył sukcesów na boisku i wielu zdobytych bramek.

Odsłonięcie tablicy było kolejnym elementem celebracji jubileuszu.

10 lipca 2023 r. w Galerii BDK odbył się wernisaz wystawy



▲ Odsłonięcie pamiątkowej tablicy

1923–2023 100 LAT LKS SANOVIA LESKO. Na wystawie można było obejrzeć prawie 300 fotografii opowiadających 100-letnią historię klubu. Wystawa była czynna do połowy października. Podczas wernisazu zaprezentowano także książkę „SANOVIA Wczoraj i Dziś” autorstwa Ryszarda Grzyba wznowioną specjalnie na jubileusz.

15 lipca 2023 roku zorganizowano w Lesku huczne obchody jubileuszu 100-lecia istnienia LKS SANOVIA LESKO, jednego z najstarszych klubów sportowych na Podkarpaciu. Wtedy poświęcono sztandar oraz wręczono okolicznościowe odznaczenia działaczom, zawodnikom oraz zasłużonym sympatykom. Zagrano również mecz piłkarski drużyn oldboy'ów.

6 sierpnia 2023 r. na stadionie miejskim miał miejsce Jubileuszowy XX Turniej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Lesko. W emocjonujących rozgrywkach wzięły udział cztery drużyny piłkarskie z gminy: LKS SANOVIA Lesko, LKS „Lotniarz” Bezmiechowa, LUKS „Bieszczady” Jankowce oraz LUKS „Pionier” Średnia Wieś. Każdy mecz był interesujący i pełen akcji.

Życzymy Sanovii dalszego prężnego rozwoju i samych sukcesów!

SPORT

Sukcesy leśników w tenisie stołowym

► TEKST I ZDJĘCIA: JANUSZ SKRAJNY

Do bardzo udanych należy zaliczyć występy zawodników LUKS „Pionier” Średnia Wieś w zawodach tenisa stołowego organizowanych w tym roku dla leśników.

W Mistrzostwach Leśników Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, reprezentująca Nadleśnictwo Stuposiany Pani Bożena Pająk zajęła I miejsce w kategorii kobiet. W kategorii mężczyzn pierwsze miejsce wywalczył Sylwester Feńczak, a trzecie Mirosław Wanat, obaj z Nadleśnictwa w Lesku. Cała trójka zapewniła sobie start w XXIII Mistrzostwach Polski Pracowników Lasów Państwowych w Tenisie Stołowym.

Zawody zostały rozegrane w dniach 30.08–1.09.2023 r. w pięknej hali sportowej w Międzyzdrojach. W zawodach uczestniczyło kilkanaście drużyn reprezentujących regionalne dyrekcje z całej Polski. Do zmagania w 6 klasyfikacjach: indywidualnych, drużynowej oraz gier podwójnych przystąpiło ponad 100 zawodników. Znakomitą formę zaprezentowała w kategorii kobiet



▲ Mistrzostwa Leśników Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie

Bożena Pająk, która po dramatycznym meczu odniosła zwycięstwo w finale, zdobywając tym samym, po raz czwarty tytuł mistrzyni Polski wśród leśników. Ponadto Pani Bożena wywalczyła także II miejsce w grze deblowej. Udane występy

mieli też Panowie Sylwester Feńczak i Mirosław Wanat, plasując się w środku klasyfikacji końcowej.

Teniści leśnicy są czołowymi zawodnikami drużyny „Pioniera” rywalizującej w V lidze tenisa stołowego.

PODZIĘKOWANIA

Dziękuję Radzie Miejskiej w Lesku za wybór na ławnika do Sądu Rejonowego w Sanoku.

*Z wyrazami szacunku
mgr Mirosław Fedoryszak*

REKLAMY

Delikatesy Piotruś Pan LESKO

ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

ZAPRASZAMY:

poniedziałek-sobota

6:00-21:30

niedziela handlowa

8:00-20:00

www.piotruspan.pl



HOTEL RESTAURACJA
SZALICA
ul. Piłsudskiego 37
38-600 Lesko
tel. (0-13) 489-66-80
www.szalica.eu

Organizujemy: przyjęcia weselne, przyjęcia komunię, bankiety, imprezy okolicznościowe.

Pracownicy: Cukierka „Szalica” Lesko Spółka Joanna Halina, Andrzej, Maria, Romuald, Beata ul. Przemysłowa 2, 38-600 Lesko

ZAPROSZENIA

REPERTUAR KINA LISTOPAD 2023

CZAS KRWAWEGO KSIĘŻYCZA PT 3/11 18:00 SB 4/11 18:00 ND 5/11 18:00	LĘK PT 17/11 18:00 SB 18/11 18:00 ND 19/11 18:00
SPOSÓB NA DUCHA SB 4/11 15:00 ND 5/11 15:00	KAJTEK CZARODZIEJ SB 18/11 15:00 ND 19/11 15:00
FIGURANT ND 12/11 14:30	HAZARDZISTA PT 24/11 20:30
RAPORT PILECKIEGO ND 12/11 17:00	MARVELS 3D PT 24/11 18:00 SB 25/11 18:00 ND 26/11 18:00
OBLICZE JEZUSA ND 12/11 19:15	INSPEKTOR PAJAK SB 25/11 15:00 ND 26/11 15:00

BILETY DOSTĘPNE NA: www.bdk.systembiletowy.pl lub w **KASIE BILETOWEJ** godzinę przed każdym seansem

KINO BDK

ZAPROSZENIA

11 LISTOPADA 2023

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI



BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO
ORAZ PRZEWODNICZĄCY RADY
MIEJSKIEJ W LESKO
ZAPRASZAJĄ NA UROCZYSTOŚĆ

105 ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

BK BIESZCZADEKI DOM KULTURY

LESKO

godz. 11:00
Uroczysta Msza Święta w Kościele Parafialnym w Lesku

godz. 12:00
Przemarsz delegacji pod Kamień Legionistów

godz. 12:10
Część oficjalna Uroczystości pod Kamieniem Legionistów:
- odegranie Hymnu Państwowego
- wystąpienia Burmistrza Miasta i Gminy Lesko oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej w Lesku
- składanie kwiatów pod Kamieniem Legionistów

godz. 13:30
- oddanie hołdu bohaterom walczącym o wolność i niepodległość narodową przy pomniku Tadeusza Kościuszki

- TEATR NIE TERAZ – „Pisz do mnie więcej” – śpiewogra wedle listów i poezji Marii Konopnickiej

ZAPROSZENIA

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lesku
zaprasza na wernisaż wystawy zdjęć
Marzeny Robaszekiewicz.




Dnia 7 listopada 2023
godz. 17:00
Czytelnia biblioteki
Wstęp wolny

ECHO BIESZCZADÓW
POWIATOWA I MIEJSKA
BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W LESKU

REKLAMA

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

POLTYNK

SYSTEMY OCIEPLEŃ



38-604 HOCZEW 46 | tel. 727 241 889, 733 299 242 | poltynk@interia.pl

TYNKI - FARBY - GRUNTY - KLEJE - STYROPIAN